

Z okazji dwudziestej rocznicy powstania Zrzeszenia Studentów Polskich przekażę serdeczne pozdrowienia aktywistom i członkom waszej organizacji oraz całej młodzieży akademickiej. Zrzeszenie Studentów Polskich służy sprawie społeczno-ideowego wychowania kadr specjalistów z wyższym wykształceniem. W bogatej działalności ZSP na wysoką ocenę zasługują szczególnie te inicjatywy i działania, które budują i utrwalają wśród studentów poczucie odpowiedzialności za szybki rozwój gospodarki i kultury Polski Ludowej, za wzrost jej siły i międzynarodowego autorytetu.

To zadanie waszej organizacji pozostaje nadal, jakże istotne i ważne. Młode pokolenie robotników i chłopów, uczniów i studentów przeobrażać będą nieustannie naszą ojczyznę zgodnie z ideałami socjalizmu i rosnącymi możliwościami, jakie stwarza nauka i technika.

Na swoich sztandarach wypisaliście piękne hasło — „Służymy socjalistycznej ojczyźnie”. Niechaj słowa te przyswajacie wszystkim studentom w rzetelnym spełnianiu ich obowiązków. Życzę wam wytrwałości i powodzenia w studiach i osobistej pomyślności.

Władysław Gomułka

Obchody 20-lecia istnienia Zrzeszenia Studentów Polskich

Plenum Rady Naczelnej ZSP

Wczoraj w Warszawie, w godzinach popołudniowych, w Szkole Głównej Planowania i Statystyki odbyło się uroczyste posiedzenie plenarne Rady Naczelnej Zrzeszenia Studentów Polskich.

Uczestnicy obrad wysłuchali referatu, podsumowującego dwudziestoletni okres działalności Zrzeszenia Studentów Polskich, który wygłosił przewodniczący Rady Naczelnej ZSP Stanisław Ciosek.

Na obrady przybyli: Józef Tejchma, Piotr Jaroszewicz, Stefan Olszowski.

20 rocznica istnienia ZSP — wskazano w referacie — jest okazją do podsumowania dotychczasowego dorobku i oceny roli tej organizacji w rozwoju szkolnictwa wyższego oraz przygotowywaniu zawodowym i społecznym kadr specjalistów

540 mieszkań w jednym budynku

Pierwszy z największych budynków osiedla mieszkaniowego Rataje w Poznaniu jest gotowy. Niedawno załoga Poznańskiego Przedsiębiorstwa Budowlanego nr 2 zakończyła prace przy wykańczaniu wnętrza dwóch ostatnich klatek schodowych. 11-kondygnacyjny budynek posiada 540 mieszkań. Jego parter przeznaczono na handel i usługi, m. in. będzie tu otwarty bar kawowy. Na osiedlu ratajskim, którego inwestorem jest Spółdzielnia Mieszkaniowa „Osiedle Młodych” przystąpiono do budowy dwóch dalszych podobnych domów. Na pierwszym z nich trwa obecnie montaż ścian z wielkiej płyty. Zakończenie jego budowy przewidziano pod koniec tego roku. Rozpoczęto już także wykopy pod trzeci taki obiekt. Na zdjęciu: 11-kondygnacyjny budynek w całej okazałości. (a)

Fot. — K. Przychodzki

GŁOS WIELKOPOLSKI

POZNAN
WTOREK
28
KWIEŚNIA
1970

Wydanie A
Rok wyd. XXVI
Nr 99 (8143)
Cena 50 gr

Min. Winzer przybył do Polski

Wypowiedź na lotnisku • Rozpoczęcie rozmów w MSZ

Na zaproszenie ministra spraw zagranicznych Stefana Jędrzychowskiego przybył w poniedziałek do Polski z oficjalną wizytą minister spraw zagranicznych Niemieckiej Republiki Demokratycznej — Otto Winzer z małżonką.

Na lotnisku Okęcie gości witali: minister spraw zagra-

nicznych — Stefan Jędrzychowski z małżonką, wiceminister tego resortu — Zygfryd Wolniak.

SALT w Wiedniu

Czwarte spotkanie delegacji ZSRR i USA

W poniedziałek przed południem rozpoczęło się w Wiedniu czwarte spotkanie między delegacjami ZSRR i USA, w sprawie ograniczenia broni strategicznych (SALT). Spotkanie to odbyło się w gmachu ambasady amerykańskiej, podczas gdy poprzednim razem obie delegacje prowadziły rozmowy w ambasadzie radzieckiej. (PAP)

W wypowiedzi udzielonej na lotnisku przedstawicielom PAP, Polskiego Radia i Telewizji min. Winzer wyraził radość z okazji przybycia do Warszawy — miasta, które związane jest tyłoma pokojowymi inicjatywami państwso- cjalistycznych.

Min. Winzer podkreślił, że wizyta służyć będzie przede wszystkim omówieniu szeregu zagadnień polityki obu państw wspólnie dążących do umocnienia bezpieczeństwa europejskiego. Jednym z najważniejszych problemów — stwierdził on — jest szerokie rozwijanie na arenie międzynarodowej działania na rzecz umocnienia pokoju na naszym kontynencie — tak, aby konferencja w sprawie bezpieczeństwa europejskiego została nie tylko zwołana, ale zakończona również pełnym sukcesem.

Minister Spraw Zagranicznych NRD stwierdził następnie, że w czasie warszawskiego spotkania obie strony dokonały oceny sytuacji międzynarodowej. Przedmiotem rozmów będą także stosunki dwustronne, sprawy ich dalszego rozwijania i pogłębiania w imię najszybszego i najbardziej interesów obu narodów i państw.

Tego samego dnia minister Otto Winzer złożył wizytę ministrowi Stefanowi Jędrzychowskiemu.

Następnie w gmachu MSZ rozpoczęły się oficjalne rozmowy między ministrami spraw zagranicznych obu krajów.

WIEŃC NA GROBIE NIEZNANEGO ŻOŁNIERZA

W godzinach przedpołudniowych minister spraw zagra-

Obrady grupy roboczej RWPG w Warszawie

27 bm. rozpoczęły się w Ministerstwie Handlu Wewnętrznego w Warszawie obrady grupy roboczej do spraw wymiany towarowej w dziedzinie handlu wewnętrznego krajów członkowskich RWPG. Na posiedzeniu omówione będą zasady i formy realizacji tej wymiany spełniającej ważną uzupełniającą rolę w imporcie artykułów konsumpcyjnych. Opracowane też zostaną wnioski w sprawie dalszego jej rozwoju. (PAP)

Przy pomocy jednej rakiety

W ZSRR wystrzelono osiem satelitów

25 kwietnia w Związku Radzieckim wprowadzono na orbity sztuczne satelity Ziemi z serii „Kosmos” o kolejnych numerach 336, 337, 338, 339, 340, 341, 342, 343.

Wszystkie 8 satelitów wprowadzonych zostało na orbity za pomocą tej samej rakiety nośnej.

Na satelitach pracuje aparatura naukowa przeznaczona do badań przestrzeni kosmicznych.

Wszystkie 8 satelitów porusza się po orbitach bliskich zaplanowanym, o początkowych parametrach: czas obiegu 115 minut, apogeum — 1500 km, perigeum — 1400 km. (PAP)

nicznych NRD Otto Winzer wraz z towarzyszącymi mu osobami złożył wieniec na płocie Grobu Nieznanego Żołnierza. Na przepasującej wieniec szarfie o barwach państwowych NRD — słowa: „Chwała i cześć bohaterom narodu polskiego”. (PAP)

W Berlinie Zachodnim

Druga tura rozmów czteromocarstwowych

We wtorek 28 bm. zebrał się ponownie w Berlinie Zachodnim ambasadorzy ZSRR, USA, W. Brytanii i Francji, aby kontynuować rozmowy rozpoczęte 26 marca br. Rozmowy odbyły się — jak poprzednio — w gmachu b. Alianckiej Rady Kontroli. Rozpoczęły się one o godz. 9.30 i przewodniczył im tym razem ambasador Francji w Bonn, Francois Seydoux de Clausonne.

Podobnie jak w spotkaniu poprzednim, ZSRR reprezentował ambasador tego kraju w NRD, Piotr Abrasimow, USA — ambasador Kenneth Rush, a W. Brytanię — ambasador Roger Jackling. (PAP)

Zjazd Związku Zawodowego Pracowników Kultury i Sztuki

W Pałacu Prymasowskim w Warszawie rozpoczęły się wczoraj obrady IV krajowego zjazdu Związku Zawodowego Pracowników Kultury i Sztuki.

Na obrady przybyli: członek Biura Politycznego KC PZPR, przewodniczący CRZZ — Ignacy Loga-Sowiński, sekretarz KC PZPR — Stefan Olszowski, kierownik Wydziału Kultury

Schroeder przeciwko krytyce „polityki wschodniej”

W kołach politycznych Bonn oraz w poniedziałkowej prasie zachodniemieckiej dużo uwagi poświęca się wywiadowi, którego udzielił wiceprzewodniczący chadeckiej partii CDU oraz przewodniczący komisji spraw zagranicznych Bundestagu — Gerhard Schroeder rozgłosni radiowej „Deutschlandfunk”. Schroeder przestrzegł opozycję przed utrudnianiem polityki rządu oraz przed nielegalnym się z konsekwencją krytykowaniem inicjatyw w zakresie polityki wschodniej.

Schroeder, który w poprzednich latach był ministrem spraw zagranicznych, a w ostatnich wyborach kandydował na prezydenta NRF z ramienia partii prawicowych podkreślił, iż do podstawowych kompetencji rządu należy prowadzenie sondażu na temat możliwości działania zarówno w stosunkach z innymi państwami, jak i z Niemiecką Republiką Demokratyczną. (PAP)

Przed obchodami 1-Maja



Fot. —
K. Przychodzki

Wielkopolskie załogi meldują

Realizacja Czynu Zwycięstwa przynosi dodatkową produkcję

Każdego dnia napływają meldunki z wielkopolskich zakładów przemysłowych o częściowej realizacji Czynu Zwycięstwa, podjętego w tym roku dla uczczenia 100 rocznicy urodzin W. Lenina oraz 25 rocznicy zwycięstwa nad faszyzmem i powrotem ziem zachodnich do Macierzy.

Pracownicy zakładów przemysłu spożywczego i cukrowniczego zobowiązali się wykonać czyny produkcyjne i społeczne wartości ponad 118 mln. zł. Do tej pory zrealizowali swoje zobowiązania na kwotę 21 mln. zł. Załoga poznańskiej „Goplany” np. wyprodukowała m. in. dodatkowo na eksport 151 ton słodkich artykułów. Wartość tego czynu wynosi ok. 4,6 mln. zł. Również załoga Zakładów Przemysłu Ziemiannaczego w Pile wykonała dodatkowo za 1,5 mln. zł. proszku grochowego.

Pracownicy tych zakładów z przeznaczonych na realizację czynów społecznych 128 400 godzin przepracowali do tej pory 17 500 godzin.

O częściowej realizacji Czynu Zwycięstwa zameldowali także pracownicy zakładów przemysłu włókienniczego, odzieżowego i skórzanego. Ogółem wartość podjętych przez nich zobowiązań produkcyjnych i społecznych opiewa na kwotę blisko 27 mln. zł. Za prawie 11,5 mln. zł. czyn został wykonany. Przyczyniła się do tego załoga im. in. Fabryki Pluszu „Ru notex” w Kaliszu, która dodatkowo wyprodukowała rozmaite gatunki tkanin. Załoga ta podjęła czyn wartości 3,7 mln. zł, a zrealizowała go już za 1,5 mln. zł.

Załoga Zakładów Przemysłu Dziwiarskiego „Polo” w Kaliszu wykonała swoje zobowiązania za prawie 1 mln. zł. Dodatkowo wyprodukowała ona m. in. 4 569 kg dzianiny pełnowartościowej. Ogółem długofalowy czyn tych pracowników opiewa na kwotę 2,5 mln. zł. (a)

Theodorakis zaproszony do Jugosławii

Związek Kompozytorów Jugosławii przekazał greckiemu kompozytorowi M. Theodorakisowi, zaproszenie aby jako gość Związku przybył na dłuższy czas do Jugosławii. Związek Kompozytorów zobowiązał się zapewnić mu wszelką potrzebną opiekę lekarską oraz stworzyć warunki dla twórczej pracy.

Jak wiadomo, reżim wojskowy, w Grecji, zezwolił M. Theodorakisowi, aby udał się do Paryża na leczenie, ponieważ podczas pobytu w obozie koncentracyjnym zachorował na gruźlicę. (a)

LOGODA

28 bm. będzie zachmurzenie duże z wielkimi przejaśnieniami. Miejscami, zwłaszcza w dzielnicach wschodnich wystąpią drobne opady. Chłodno. Temperatura maksymalna w granicach od 8 st. na północy do 10 i 12 st. na pozostałym obszarze.

Brawurowy atak komandosów ZRA na fortyfikacje Izraela

Wysokie straty wroga w ludziach i sprzęcie

Agencja MEN podała szczegóły śmiałej akcji przeprowadzonej przez żołnierzy egipskich w rejonie As-Szatt w południowym sektorze Kanału Sueskiego w nocy z soboty na niedzielę.

200 żołnierzy egipskich o północy przekroczyło Kanał Sueski i otoczyło ufortyfikowaną pozycję izraelską. Następnie żołnierze podczołgali się, przedostając się przez pola minowe i zasieki z drutów kolczastych, podłożyli ładunki wybuchowe pod nieprzyjacielskie stanowiska ogniowe oraz wysadzili je w powietrze. Równocześnie żołnierze egipscy otworzyli ogień do żołnierzy nieprzyjacielskich, którzy ratowali się ucieczką.

Po eksplozjach dowództwo izraelskie usiłowało wysłać na pomoc jednostkę zmechanizowaną z południa, jednakże artyleria egipska usytuowana na zachodnim brzegu kanału otworzyła do nich ogień, zadając jej straty i uniemożliwiając wkroczenie do akcji.

O godz. 2 żołnierze egipscy zakończyli wykonywanie swoich zadań i wycofali się do swojej bazy.

Jak podał rzecznik wojskowy ZRA, cała pozycja izraelska, łącząc się z składami amu-

20 maja — kolejne rozmowy amerykańsko-chińskie

Rzecznik Departamentu Stanu USA podał do wiadomości, że kolejne rozmowy amerykańsko-chińskie odbędą się w Warszawie 20 maja br. (PAP)

Środa zwyciężyła Jarocin

W dziewiętnastym telewizyjnym turnieju miast rozegranym w niedzielę między Jarocinem a odległą o ok. 30 km Środą, zwyciężyła Środa, zdobywając 17 pkt i na grodzie Prezydium WRN w wysokości 600 tys. zł. Środa wyprzedziła Jarocin o 6 pkt.

Turniej — mimo deszczu cieszył się wielkim zainteresowaniem mieszkańców obu sąsiadujących powiatów i obfitował w wiele oryginalnych konkurencji jak np. na pełnianie wyspy pierzem, mecz piłkarski na motorowerach, w którym sędziowała warszawska dyrektorka ruchu Anna Szymańska, koncert na rzadkich instrumentach.

Oba powiaty przygotowały się do turnieju od dwóch miesięcy. Współzawodniczone m. in. w budowie dróg w czynach społecznych. (PAP)

„Głos” w Świętynie

Spotkanie z J. Korczakiem

W niedzielę w bibliotece gromady w Świętynie pow. Wolsztyn, nad którą „Głos Wielkopolski” sprawuje patronat, odbył się wieczór autorski Jerzego Korczaka. Spotkanie z autorem: „Klucza do Berlina”, „Przekłętą wzgórz 186-0”, „Jak i drukowane ostatnio w „Głosie” powieści „Jak na niebie, tak i na ziemi” wzbudziło duże zainteresowanie wśród mieszkańców. Liczne przybyły na nie kombatanci II wojny światowej, którzy żywo dyskutowali z autorem. (JK)

HUMOR I SATYRA



— Czy chce pan pojąć za swoją tę kobietę? — O, proszę, to nie ta strona...

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Jerzy Wajasek.

Celem — wspólna walka przeciwko agresji USA

Oświadczenie konferencji przedstawicieli narodów indochińskich

W poniedziałek odbyła się w Hanoi konferencja prasowa, na której zakomunikowano, że w dniach 24—25 kwietnia w jednym z punktów pogranicznego rejonu Laosu, Wietnamu i Chin odbyła się konferencja narodów indochińskich.

Wzięły w niej udział: delegacja narodów Kambodży na czele z Norodomem Sihanoukiem, delegacja narodu Laosu na czele z księciem Souphanouvongiem, przewodniczącym Laotańskiego Frontu Patriotycznego, delegacja ludności Republiki Wietnamu Południowego na czele z Nguyen

koju w Azji południowo-wschodniej oraz na całym świecie.

Strony: kambodżańska, laotańska i południowowietnamska potwierdzają cele swojej walki: walczą one o niezawisłość, pokój, neutralność, zakaz stacjonowania obcych wojsk i utrzymywania obcych baz wojskowych na ich terytoriach, nieuczestniczenia w jakichkolwiek sojuszach, zakaz używania przez obce państwa terytoriów tych trzech krajów indochińskich dla agresji przeciwko innym państwom.

Wychodząc z założenia, że wyzwolenie i obrona każdego kraju jest sprawą narodu tego kraju — głosi oświadczenie — strony zobowiązują się udzielać sobie nawzajem wszechstronnego poparcia, zgodnie z prośbą każdej strony i na zasadzie wzajemnego poszanowania. (PAP)

Nagonka na ludność wietnamską w Kambodży

Jak wynika z doniesień Agencji Reutera z Phnom Penh, w Kambodży trwają represje i nagonka na ludność pochodzenia wietnamskiego. Obecnie ze stolicy wysiedla się przemocą całe wietnamskie rodziny.

Informacje, publikowane w prasie brytyjskiej świadczą, iż USA nie zaniebują niczego, aby wnieść właśnie narodowościowe i skłonić Khmerów, aby występowali w roli amerykańskich popleczyków. Dziennik „Daily Telegraph” informuje z kolei, iż w Waszyngtonie „studiuje się sposoby zorganizowania dostaw broni do Kambodży przez kraje trzecie”.

Prasa brytyjska podaje doniesienie korespondenta AP z Sajgonu, że na granicy z Kambodżą odbywa się koncentracja artylerii i wojsk reżimu sajskiego. (PAP)

2,5 mln. osób skorzysta z wczasów

FWP przed sezonem

Przeszło 650 tys. osób skorzysta ogółem w br. z różnych form wczasów organizowanych przez FWP. Większość — 326 tys. — wypoczywać będzie latem, od czerwca do września.

Jak poinformowano w poniedziałek na konferencji prasowej przewiduje się, że podobnie jak w roku poprzednim również i w br. liczba wypoczywających w obiektach administracyjnych przez FWP ulegnie — w stosunku do założen — zwiększeniu. Fundusz wykorzystuje bowiem wszelkie rezerwy tkwiące w podległej mu bazie noclegowej. Przy wy najnowaniu kwatery prywatnych FWP napotyka jednak na duże trudności. Rady narodowe nie przestrzegają bowiem uchwały ministra gospodarki komunalnej i GKKFiT ustalającej ceny dla kwatery prywatnych. Wysokie ceny za pokoje prywatne w wielu miejscowościach, m. in. w Zakopanem i Miedzyszczkach, zmuszają FWP do rezygnacji z ich wynajmowania.

Przewiduje się, że na wczasach organizowanych przez zakłady pracy we własnych ośrodkach wypoczywać będzie w br. 1.800 tys. osób. Łącznie więc w roku bieżącym skorzysta z wczasów blisko 2,5 mln osób. (PAP)

„Koziołki” płacą

1, 29, 35, 41, 48, dod. 2
W 676 Poznańskiej Grze Liczbowej „Koziołki”, której losowanie odbyło się w dniu 26 bm. wpłynęło: 336.033 zakłady wartości 1.098.099 zł. Fundusz wygranych wynosi 603.954 zł. Nie stwierdzono wygranych I i II stopnia. Fundusz na wygrane I stopnia w następnych grach wynosi 500.000 zł. Stwierdzono 8 „czwórek” po 22.877 zł; 22 „trójki” po 179 zł 807 „dwójek” po 11 zł 31 zł; 14.848 „dwójek” po 11 zł. Na 4-cyfrową końcówkę bandy 3563 ustalono 4 premie po 2.500 zł i 6 premii po 500 zł. Losowanie 677 gry odbędzie się w dniu 3 maja br. w Poznaniu na boisku hokeja na trawie KS „Warta”, ul. Olimpijska 7 o godz. 11.15. K2893

Toto-Lotek

20, 28, 30, 36, 45, 48, dod. 39

Desant na Kubie

całkowicie zlikwidowany

Kubańskie Ministerstwo Rewolucyjnych Sił Zbrojnych podało do wiadomości, iż całkowicie zlikwidowana została 13-osobowa grupa kontrewolucjonistów, która wylądowała we wschodniej części Kuby 11 dni temu.

Komunikat ministerstwa stwierdza, że ostatni czterech członków grupy kontrewolucyjnej zostali schwytani w piątek oraz w niedzielę w czasie starć w górach. (PAP)

Spotkanie posłów z członkami SIMP

Zarząd Oddziału Stowarzyszenia Inżynierów Mechaników Polskich w Poznaniu, zorganizował wczoraj spotkanie grupy inżynierów z przedsiębiorstw i zjednoczeń pracujących na rzecz stoczni i kolejnictwa z posłami do Sejmu: Barbarą Gruszkiewicz, Tadeuszem Młynickim, Józefem Wlekiem oraz Stanisławem Furgalem (sekreterzem Wojewódzkiego Zespołu Poselskiego).

Omawiano wybrane zagadnienia przemysłu okrętowego i taboru kolejowego: strukturę produkcji, jej poziom organizacyjno-techniczny, konkurencyjność w eksporcie, koszty oraz perspektywy rozwoju obu tych branż na tle potrzeb krajowych i możliwości zbytu za granicą. Inżynierowie Barbara Gruszkiewicz i Tadeusz Młynicki, są członkami sejmowych komisji: przemysłu ciężkiego oraz handlu zagranicznego. Mogli więc poinformować swoich kolegów o najnowszych tendencjach w tych sprawach, a także odpowiedzieć na szereg pytań.

W drugiej części spotkania, poseł Stanisław Furgal poinformował zebranych inżynierów o aktualnej sytuacji gospodarczej kraju oraz o stanie prac nad projektem przyszłej 5-letki. (pch)

W Gwatemali

Uwolnienie porwanego przemysłowca

W niedzielę w Coatepeque, miejscowości położonej w odległości 230 km na północny zachód od stolicy Gwatemali, został pułkownik Rudolf Weisenberg, uprowadzony przed czterema dniami przez członków organizacji „Rebelianckie siły zbrojne”.

Po uprowadzeniu Weisenberga za żądano okupu w wysokości 250 tys. dolarów. Rodzina przemysłowca złożyła go i zaprzeczala nawet wiadomościom o porwaniu. PAP

Morderstwo na przywódcy związkowym

W niedzielę zamordowany został przywódca związkowy Gwatemali Francisco Barreno. W ostatnią sobotę uprowadził go terrorysta z ugrupowań pravicowych. Zwiolki Francisco Barreno odnaleziono na autostradzie. (PAP)

Kondolencje od Przewodniczącego Rady Państwa

W związku ze śmiercią JÓZEFY BARTOSZEK, matki pułkownika Gwardii Ludowej, Franciszka Bartosza, wybitnego bojownika o wyzwolenie narodu i społeczne, wyraził głębokiego żalu i współczucia przekazał na ręce Rodziny Przewodniczący Rady Państwa, Marian Spychalski, Marszałek Polski. (na)

Zalogi ścigaczy z Haiti proszą o azyl w USA

Agencja Associated Press podała, że załogi trzech haitańskich ścigaczy, które w piątek ostrzelały Port Au Prince, zwróciły się o udzielenie im azylu w Stanach Zjednoczonych. W USA nie podjęto jeszcze decyzji w tej sprawie. (PAP)

Zjazd Związku

Dokończenie ze str. 1

czo-wyborczej ZZPKiS. Wiele uwagi poświęcił umacnianiu roli rad narodowych w rozwoju procesów kulturalnych, zwłaszcza koncepcji powiatowego funduszu rozwoju kultury i innym modelom organizacyjnym powiatowego ognia zarządzania kulturą. Ministerstwo — powiedział L. Motyka — nie chce podejmować pochopnych decyzji, prowadzi obecnie eksperymentalne prace w kilku powiatach. (PAP)

Konferencja naukowa w Warszawie

Stan badań nad problematyką zbrodni hitlerowskich w Polsce

Ocena stanu badań nad problematyką okupacji i zbrodni hitlerowskich popełnionych w Polsce i na narodzie polskim jest przedmiotem 2-dniowej konferencji, która rozpoczęła się w poniedziałek w Warszawie.

W konferencji — zwołanej z inicjatywy Głównej Komisji Badania Zbrodni Hitlerowskich w Polsce — biorą udział wybitni specjaliści, reprezentujący różne dyscypliny naukowe, przedstawiciele instytutów naukowych, ośrodków dokumentacyjnych, organizacji społecznych. Zgłoszonych zostało blisko sto referatów dotyczących najrozmaitszych aspektów zbrodni hitlerowskich wobec społeczeństwa polskiego oraz strat zadanych naszej gospodarce, kulturze, nauce.

Głównym celem konferencji jest skoordynowanie wysił-

ków nauki polskiej w ustaleniu pełnego bilansu strat wojennych poniesionych przez nasz kraj. Nasza nauka ma poważny dorobek w tym zakresie ale — jak stwierdzono na konferencji — niektóre zagadnienia nie są jeszcze naświetlone w sposób pełny i wystarczający.

Obrady zajął przewodniczący Głównej Komisji Badania Zbrodni Hitlerowskich w Polsce, min. sprawiedliwości — Stanisław Walczak.

Wznowe problemy ścigania zbrodniarzy wojennych w aspekcie prawa międzynarodowego przedstawił na konferencji prof. dr Alfons Klafkowski. Mówiąc o warunkach wcielania w życie konwencji ONZ z 1968 r. prof. Klafkowski zaakcentował m. in. międzynarodowy obowiązek udzielania pomocy prawnej przy ściganiu zbrodniarzy wojennych oraz potrzebę powszechnego zakazu udzielania azylu zbrodniarzom wojennym.

We wtorek konferencja kontynuuje obrady. (PAP)

Międzynarodowy oszust wykradł tajemnice banków szwajcarskich?

Cóż może być bardziej świętego, bardziej nienaruszalnego, bardziej solidnego niż tajemnice banków szwajcarskich? Przez całe dziesięć lat ludzie chcący ukryć swe majątki, czy uniknąć podatków, lokowali swe fundusze na tzw. kontach numerowanych w tychże bankach, które gwarantowały im całkowitą, 100-procentową tajemnicę.

Kilka miesięcy temu nastąpiła pierwsza wyrwa. Pod naciskiem amerykańskiego ministerstwa skarbu władze w Bernie zgodziły się przekazać władzom USA pewne informacje dotyczące konta numerowanego, którego właściciel zamieszany był w kolosalny skandal finansowy w związku z zamówieniami zbrojeniowymi Pentagonu.

Ale to była wyrwa, jak byśmy powiedzieli legalna. Dziś mamy do czynienia z czymś o wiele groźniejszym. Francuski tygodnik prawniczy „Minute” podał do wiadomości, że pewien oszust międzynarodowy u-

zyskał, nie wiadomo jakimi drogami, nazwiska i numery kont 163 osobistości francuskich posiadających znaczne sumy w bankach szwajcarskich. Sprawa znajduje się w rękach sędziego Pagana z Genewy, przy czym — jak twierdzi „Minute” — zamieszany jest w nią jeden z dyrektorów związku banków szwajcarskich, Asmand Mueller. Nie wiadomo jednak, czy dyrektor ów dopuścił do wykradzenia numerów i nazwisk umyślnie, czy przez niedopatrzenie. Sprawa trzymana jest w wielkiej tajemnicy, prasa szwajcarska, między innymi „Journal de Geneve” pisze o niej w sposób pośredni ogólnie i ogólnikowo. Ponieważ posiadanie kont numerowanych w bankach szwajcarskich związane jest najczęściej z oszustwami podatkowymi i nielegalnymi transakcjami międzynarodowymi, istnieje możliwość, że ów międzynarodowy oszust znacznie szantażował inne inkryminowane osobistości francuskie. (API)

Szeregowcy z za lady

Młodość w służbie Merkurego

Nie jestem bywalcem tego baru. Zraziło mnie niechlujstwo widoczne niedys w sali konsumpcyjnej, w jadłodajni i pewnie w kuchni. Zmieniał się w tym barze mlecznym personel, nie zmieniał się jedynie styl obsługi konsumenta. Siomiane wdowieństwo skłoniło mnie niedawno do ponownego stołowania się w barze przy ul. Matejki. Byłem zaskoczony tym co tu znalazłem: czysto na stolach, kolejki oczekujących likwidujące szybko sprawna obsługa. Przyjrzałem się tedy baczej osobom, którzy tu pracują — same dziewczęta, ze znacznikiem w klapie: Brygada Pracy Socjalistycznej.

Powiedzcie mi teraz — wybrał schemat do pozytywnych opisów. Może i moja wina, ale w tym, że nie dostrzegałem dotychczas kto mnie coraz częściej obsługuje za ladą. Przyrzecie się więc także sami, a dojrzyć nowe prawidłowości w handlu.

Wykruszące się latami stare kadry poznańskiego Merkurego, za silone zostały sporym zastrzykiem... hormonu młodości. Wśród pracowników handlu niemal połowę stanowi już młodzież. Co prawda sam hormon choremu zdrowiu nie daje, stwarza jednak warunki skutecznego leczenia. Młodzi — a więc pełni entuzjazmu i ambicji. Młodzi — czyli nie zdemoralizowani niektórymi starymi nawykami. Młodzi wreszcie — a więc jeszcze mało umiemy, niedoświadczeni, uczuleni na cudzą obojętność i własne niepowodzenia. Oto nowe problemy dotychczasowej polityki kadrowej w poznańskim handlu.

Zapewne, wiele się w niej zmieniło. Po długotrwałym okresie kadrowej karuzeli z bra

Co niżej — inni Cyniczny natręt

W „Expressie Wieczornym” S. Lacerta pisał ostatnio (21 bm) o pewnym byłym polskim literacie, który przed kilku laty uznał, iż Polska nie jest jego ojczyzną i wyjechał za granicę, gdzie uprawia działalność, polegającą na ogół na ocernianiu tego, co polskie.

„Leopold Tyrmand — bo o nim mowa — zajmujący się systematycznym opłuwaniem w paryskiej „Kulturze” i w „Wolnej Europie” swych dawnych kolegów, a nawet przyjaciół, nagle stanął w obronie Murzynów w Stanach Zjednoczonych... ale w jaki sposób? W wydanym w Ameryce „Notatniku dyktanta” wypowiada się z właściwą sobie tendencją do hochstaplerstwa: „Prawdziwą tragedią problemu murzyńskiego jest to, że Murzyńscy nie chcą integracji, tolerancji, pełnych praw obywatelskich, ani równego startu. Nie chcą być akceptowani, szanowani, ani uznawani. Chcą być kołani dlatego, że są Murzynami z czterokierunkowym bagażem cierpień na plecach. Dowodzi to, że są niewiarygodnie młodzi jako rasa. My, rasy starsze...”

Na tyrmandowskie opinie ostro zareagował amerykański tygodnik „Newsweek” (z 6 kwietnia br.), którego recenzent nazwał „Notatnik dyktanta”:

„...niedorzeczną paplaniną, obrzydliwą, głupią i pełną złośliwości...”, a Tyrmandę „pisma-kiem, który przyjechał pouczyć i krytykować innych, z pozycji, jak minoderyjnie nazwał siebie, „dyletanta” — będącego w gruncie rzeczy czczym baczynym ignorantem, chcącym za wszelką cenę zdobyć sobie łobakową popularność.

„Zadziwiająco — pisze „Newsweek” — że te niewybredne fantazje w ogóle ukazały się w druku”. I dalej: „...nie obchodzi go, że coś jest tak, a nie inaczej, nawet jeśli wie, że nie jest tak naprawdę, jak o tym pisze. Obchodzi go tylko jedno: chce być kontrowersyjny, sporny i... publikowany. Tego nam właśnie brakowało — cynicznego natręta!”

Jak w tym świetle wygląda emigracja do nas przez eterowe opłukiwaczki deklaracja pana Tyrmandy, że pisanie w języku polskim nie daje mu już satysfakcji i że będzie pisał odtąd tylko dla Amerykanów? Dla Amerykanów — dla których jest i pozostaje — jak wydać „cynicznym natrętem”.

LEKTOR

ku lepszych kandydatów, odchodzą ludzie niepotrzebni, przypadkowi, zasłużeni zaś idą stopniowo na emeryturę. W służbę Merkurego oddają się teraz ci z „wyżu” demograficznego, o którym tyle się mówiło przed kilku laty. Zapełnili już zasadnicze kadrowe luki i choć pracują jeszcze na szeregowych stanowiskach, o nich to można powiedzieć, że — niby żołnierz, co to w plecaku nosi marszałkowską buławę — oni noszą teraz znamiona przyszłego wyrazu handlu. Jaki on będzie? Ano właśnie taki, jakimi się staną ci młodzi szeregowcy z za lady.

Na ich to barkach spoczywać będzie głównie obowiązek wykonywania zadań — najbliższej i następnych — pięciolatek. Co zatem z tego wynika? Potrzeba przystosowania form wychowywania i doskonalenia kadr do warunków znacznego zatrudnienia młodych. Nowe kadry, czerpane z normalnego zaciągu szkół zawodowych, są coraz lepiej przygotowywane. Ale specyfika młodej, nie wyrobionej załogi, stwarza koniecznie nie tylko zaspokojenia jej szczególnych potrzeb (opieka socjalna, możliwość dalszej nauki). To przede wszystkim — kształtowanie kultury pracownika, właściwych postaw społecznych, wyrabianie poczucia ambicji i dumy zawodo-wej. Trzeba myśleć także o higienie rąk, czystości... sumień i języka wobec nabywców.

Od roku działa Komitet Środowiskowy PZPR w handlu, skupiający organizacje partyjne handlowców, istnieje też Środowiskowy Zarząd ZMS. Są uchwały wojewódzkiej instancji partyjnej dotyczące pracy z młodzieżą; jest też uchwała kierownictwa resortu handlu, ZMS i związku zawodowego, zmierzająca do zapewnienia młodym pomocy w starcie życiowym i zawodowym. Zobowiązano wówczas przedsiębiorstwa do opracowania programów działania dla zapewnienia dopływu młodzieży do handlu, szybkiej jej adaptacji społecznej, umożliwienia stażu, awansu, nauki i pracy. Pracy po nowemu, w oparciu o zasadę działania w młodzieżowych kolektywach.

Już są widoczne pierwsze rezultaty. Okrzepł środowiskowy ZMS, obejmujący organizację niemal 30 procent handlowej młodzieży Poznania, zwłaszcza dziewcząt. ZMS działa, ale jeszcze nieraz bez pomocy organizacji partyjnych, bez zrozumienia jego roli wychowawczej, znaczenia dynamizmu młodych w przedsiębiorstwie. Duża zmienność kadr, właśnie tych najmłodszych, wskazuje niezawodnie, że nie dość uwagi poświęca im pierwszy pracodawca. Pytani o przyczyny rezygnacji z pracy, opowiadają wprost o niewłaściwej atmosferze, złych stosunkach w przed-

siębiorstwie, złym podejściu zwierzchników. Nie wszyscy tak mówią, ale zastanawiająco dużo jest uwag np. do Wojewódzkiej Hurtowni Wyróbów Przemysłu Chemicznego i Wojewódzkiego Przedsiębiorstwa Handlu Artykułami Papierniczymi i Sportowymi.

Kształcą się coraz powszechniej, lecz często bez pomocy wygów z tego zawodu. Nauczycielem bywa czasem handlowiec w sklepie, który w żadnym razie nie powinien być dla nich wzorem pracownikiem, ani pedagoga. Nieraz też — miast zachęty — mają trudności w kontynuowaniu nauki, doskonaleniu własnej pracy. I wreszcie odczuć niesprawiedliwości — przy zbyt powierzchownych ocenach ich postaw, przy pomijaniu rosnącej roli młodzieży w przedsiębiorstwie i niedostatecznej reprezentacji w awansach, wyróżnieniach, świadczeniach socjalnych.

Znaleźć można naturalnie i dobre przykłady pracy z młodzieżą. Dba o nią np. załoga poznańskiego MHM, gastronomii, barów mlecznych. Ale jeszcze w 13, spośród 29 poznańskich przedsiębiorstw, nie dokonano nawet pierwszego kroku dla ułatwienia młodym adaptacji w zawodzie i dalszego ich rozwoju, nie stworzono choćby zespołu, który zająłby się najmłodszymi.

W tej sytuacji dopominają się oni racji swego istnienia, powołując się na XI Plenum CRZZ, które określiło program jednolitego wychowania w środowisku pracy. Mowa tam była, że działalność środowiska zawodowego powinna stanowić przedłużenie wychowania szkolnego, powinna być długo trwała i dotyczyć nie tylko młodzieży oraz że wychowanie musi się odbywać w praktycznym działaniu, musi mieć związek z codzienną pracą.

Godna podkreślenia jest dojrzałość tych postulatów. A więc zaaplikowany handlowi hormon młodości jest niezłej marki. Wiele tu zdrowych ambicji, chęci lepszego działania. Wszakże nie bez pierwszych rozczarowań. Jeśli zatem nasz aktyw handlowy chce mieć ja kościowo lepsze kadry (a my obsługę), jeśli jest istotnie przekonany o potrzebie odnowy rangi zawodu i zamierza tego dokonać — musi dzisiaj zwrócić uwagę na młodych w środowisku handlu. Mówiąc tym samym językiem: stan „normalnych zapasów” kadr poznańskiego handlu jest na ogół zadowalający. Chodzi o to, by nie nagromadziły się tu ponownie młode ludzkie „bule”, w skutek zaniedbań w procesie wychowywania nowych pracowników, wskutek niedostarczania narastającego procesu odmiadzaniania kadr handlu.

ZBILUT SEK

Polacy w operacji berlińskiej (3)

W BERLINIE



Polscy czołgiści i fazyliery w czasie walk o Berlin — kwiecień, maj 1945 r.

CAF — WAF

Wydać by się mogło, że w miarę rozwoju form życia kulturalnego i możliwości obcowania ze sztuką po przez telewizję, film itp. wzrastać powinna także rywalizacja wszystkich instytucji artystycznych o pozyskanie widza a wraz z nią maksymalne ułatwienia dla widzów. Niestety, tak nie jest wszędzie, a w niektórych dziedzinach np. w teatrze zamiast rozwoju mamy wręcz regres. W społecznym odczuciu widzów teatr za mało daje obecnie premier skazując ich na długie okresy przestoju i oczekiwania na nowe spektakle. Liczba premier, jak nas zapewnia dyrekcja Poznańskich Teatrów Dramatycznych, nie zmniejszała się jednak wcale w ostatnich sezonach, ani też liczba spektakli. Zmieniła się natomiast i to z wyraźną szkodą dla widzów, polityka repertuarowa teatru.

Jeszcze przed dwoma laty publiczność poznańska miała okazję obejrzeć około pięciu sztuk w miesiącu na scenie Teatru Polskiego. Obecnie tylko dwie, niezmiennie rzadko trzy, a czasami nawet tylko jedną. Ci spośród widzów, którzy np. we wrześniu zapoznali się już — z musicaliem wg. Fredrowskiego „Gwałtu co się dzieje”, a potem ze sztuką Bułhakowa „Dni Turbinów” musieli czekać na nową okazję pójścia do teatru, czyli na kolejną premierę prawie do połowy stycznia. Równocześnie najbardziej wartościowe spektakle poprzedniego sezonu, takie jak: „Zbrodnia i kara”, „Rzecz listopadowa” oraz wspomniane już „Dni Turbinów” zeszyły z afisza niewygrane do końca.

Początkowo wydawało się, że to sprawa przejściowych trudności wewnątrzteatralnych. Okazuje się jednak, że są również inne przyczyny.

DO REDAKTORA GŁOSU

Na koszt skazanego

Nawiązując do artykułu red. Wiesława Porzyckiego („Z nazwiskiem czy bez?” — Głos z 25 bm.), pragnę uzupełnić wypowiedzi autora istotnymi — jak mi się wydaje — danymi. W tym celu powołuję się na wytyczne Wymiaru Sprawiedliwości i Praktyki Sądowej z roku 1966, które w sprawie przestępstwa o charakterze chuligańskim mówią m. in.:

„Dla realizacji celów kary w zakresie prewencji szczególnej i ogólnej, sądy powinny w szerszym niż dotychczas zakresie korzystać z normy art. 9 powołanej ustawy („O zaostrożeniu odpowiedzialności karnej za chuligaństwo”), która daje możliwość ogłoszenia na koszt skazanego (podkr. — W. J.) orzeczenia skazującego za czyn o charakterze chuligańskim”.

Także nowy Kodeks Karny zawiera w tej mierze pewne postanowienia. Mianowicie jest tam mowa o możliwości zarządzenia przez sąd, jako jednej z kar dodatkowych, podania wyroku do publicznej wiadomości w czasopiśmie lub w inny sposób.

Sprawy teatru

Potrzebny zmienny repertuar

Przeszkody, na jakie natrafił teatr, są trwałe i poważne. A że godzą one przede wszystkim w potrzeby widzów, warto przyrzeć się im dokładniej.

Sytuacja teatru poznańskiego, któremu właśnie mija 25 lat działalności powojennej nie układa się obecnie pomyślnie. Jedną ze scen znajduje się w przeddzień remontu co narzuca potrzebę znalezienia lokalu zastępczego na czas prac remontowych. Reprezentacyjna scena Teatru Polskiego także czeka na budowę zaplecza i — w obliczu zasadniczej przebudowy centrum miasta — znajduje się za parę lat w środku placu budowy. Kłopoty, z jakimi boryka się teatr, nie wynikają jednak tylko z ciasnoty magazynów i niemożności przechowywania dekoracji przez dłuższy czas, co, jak się domyślamy, skracając własnie żywot wielu spektakli.

Teatr dramatyczny, (podobnie zresztą jak i Opera, której ta sprawa dotyczy także chociaż mniej boleśnie), stanął wobec poważnych problemów organizacyjno-finansowych, wynikających z nowych aktów prawnych, regulujących życie teatru.

Każdy teatr ograniczają dwa limity. Jeden — honorariów aktorskich, drugi — nadgodzin dla pracowników technicznych. Jeśli teatr gra tę samą sztukę

przez cały miesiąc, aktorzy szybko wykonują normy i teatr przekracza fundusz honorariów. Jeśli wprowadza repertuar zmienny — nie ma pieniędzy na nadgodziny dla technicznej obsługi sceny.

Skoro tylko teatr wyczerpie swe fundusze, zachodzi zjawisko, które na wstępie artykułu opisałem. Trudno jednak pogodzić się z tym stanem. Rzecz godzi wprowadzić we wszystkie sceny kraju, ale najbardziej w widzów z miast dysponujących tylko jednym teatrem i to nie prowadzącym działalności objazdowej. Wydaje się, że jedyną drogą wyjścia z sytuacji jest zmiana krępujących teatr zarządzeń. Słabym punktem obowiązujących już decyzji jest to, że wiąże one pojęcie nadgodzin z pracą ponadplanową. Tymczasem plan w teatrze nie może być rozumiany tylko jako określona liczba spektakli, ale jako realizacja z góry założonego programu, wynikającego z faktycznego posiadania konkretnego repertuaru. Trudno bowiem nazwać oszczędnością skrócenie eksploatacji spektakli ograniczając zarazem wpływ do kasy. Nie mówiąc już o społecznych stratach widzów i artystycznych stratach teatrów.

O. B.

Najlepsi recytatorzy

W niedzielę w Poznaniu zakończyły się Wojewódzkie Eliminacje Ogólnopolskiego Konkursu Recytatorskiego Szkolnych Kół Przyjaciół Związku Radzieckiego organizowanego przez ZW TPPR oraz Kuratorium Okręgu Szkolnego Poznańskiego. Konkurs organizowany był z okazji 100 rocznicy urodzin Lenina i 25 rocznicy podpisania układu o przyjaźni i współpracy i wzajemnej pomocy między ZSRR a Polską.

Do eliminacji zakwalifikowało się 65 uczniów szkół podstawowych i średnich. Jury pod przewodnictwem dyrektora Państwowego Teatru im. A. Fredry w Gnieźnie — Jana Perza w kategorii szkół podstawowych pierwsze miejsce przyznało Urszuli Kiebzak ze Szkoły nr 6 w Poznaniu. II miejsce zajął Piotr Michalak ze szkoły nr 2 w Pleszewie, a III miejsce — Anna Lizaka ze Szkoły nr 7 w Ostrowie.

W kategorii szkół średnich I miejsce przypadło Marii Kwoos z LO nr 1 w Lesznie, II — Piotrowi Chudzińskiemu z LO nr 1 w Poznaniu; dwa równorzędne III miejsca przyznano Ewie Dzieciot z LO w Koninie i Sylwii Nafalskiej z LO nr VII w Poznaniu.

Konkurs był ostatnią z imprez towarzyszących obchodom 100 rocznicy urodzin Lenina zorganizowanych w szkołach wielkopolskich. (bg)

korpusu wtargnęły również do Poczdamu i prowadziły tam walki uliczne.

W bojach o zdobycie Spandau, Pichelsdorf i Poczdamu brała także udział, działająca w ramach 47 armii od samego początku operacji berlińskiej, 1 brygada moździerzy. Jej 5 i 8 pułk ostrzeliwały umocnienia niemieckie na przesmykach między jeziorami Sackrow See i Lekwitz See oraz w okolicach zamku poczdamskiego, a także uczestniczyły w zdobywaniu przedmieść Glinnicke i Bernau. Natomiast 11 pułk moździerzy wsielał jednostki radzieckie, walczące w południowo-wschodnich dzielnicach Berlina — Seeburg, Staaken i Klosterfelde. Pod osłoną ognia polskich żołnierzy, radzieccy piechurzy zdobywali dom za domem i odpierali rozpaczliwe kontrataki nieprzyjaciela.

Żołnierz Antoni Wiśniewski, tak wspomina te walki:

„Kapitan Kandyba podawał dane do strzelania. Na nacierających Niemców spadała lawina ognia. Widziałem, jak tyraliery wroga były przez nasze miny kalibru

120 mm wyrzucane w powietrze. Oficerowie Armii Radzieckiej, którzy dowodzili współdziałającymi z nami jednostkami, krzykali: „Połaki, pobolsze takowo ogońka!”. Atak został odparty, ale ruszyli na nas czołgi, które odparliśmy zdobycznymi panzerfaustami. Miałem okazję, jeden z tych czołgów nieprzyjaciela spalił jego własną bronią”.

W tym samym czasie oddziały 1 korpusu zmechanizowanego i 12 korpusu pancernego, prowadziły ciężkie walki w dzielnicy Wedding i wielkim kompleksie fabryk Siemens. 1 korpus po sforsowaniu Szprewy w pobliżu dworca kolejowego Jungfernheide, uderzył w kierunku południowym na dzielnicę Charlottenburg. 12 korpus, po przebyciu kanału Berlin — Spandauer Schiffsahrt w okolicy jeziora Ploetzten, skierował się na zachód do dzielnicy Tiergarten.

W walkach obydwa korpusy wzięły udział polskie jed

Dokończenie na str. 4

CZESŁAW PODGÓRSKI

Dokończenie ze str. 3

nostki — 6 batalion pontono-mostowy i 2 brygada artylerii haubic. 6 batalion przyjechał do Berlina spod Oranienburga, gdzie wykonał dwa mosty na kanale Hohen-zollern. Do 2 armii pancernej jednostka ta została przydzielona w chwili, gdy trwały jeszcze walki na podejściach do Szprewy. Natychmiast po przybyciu saperzy przystąpili do akcji — rozminowywali teren, usuwali barykady, zwały i inne przeszkody. W dniach od 26 i 27 kwietnia, bombardowani przez lotnictwo oraz pod ogniem artylerii i broni maszynowej nieprzyjaciela, zbudowali most pontonowy dla przeprawy czołgów, a następnie odbudowali most kolejowy i przygotowali elementy do drugiego mostu.

W trakcie tych prac zdarzało się, że polscy saperzy musieli porzucać narzędzia i chwycić za broń, by wspólnie z radzieckimi fizylierami, czołgistami odeprzeć kontrataki hitlerowców. Jednak zadanie swe wykonali na cztery godziny przed terminem.

O pracy i walce saperów w tym czasie opowiada kapral, Tadeusz Srebrniak:

„26 kwietnia po przeprawie pod ostrzałem przez kanał na moście pontonowym... otrzymaliśmy rozkaz zorganizowania przeprawy przez Szprewę 2 armii pancernej generała Bogdanowa. Nim zdołaliśmy okopać sprzęt, rozpoczęło się ostrzeliwanie nas ogniem dział i moździerzy, zostaliśmy równie zombardowani i ostrzelani przez lotnictwo... Mój samochód wyjechał nad rzekę jako pierwszy i od razu otrzymał silny ogień z broni maszynowej... uszkodzony silnik odmówił posłuszeństwa. Wyszliśmy więc, ułożyliśmy się w rowie i wystrzeliliśmy długą serię z pistoletu maszynowego w kierunku nieprzyjaciela... wokół zaczęły wybuchać pociski przypływające mnie ziemią... odłamki ranili mi rękę i kolano”.

Neprzyjacieli usiłował niszczyć przeprawy, toteż musiały one być stale ochraniać, między innymi ogniem

artylerii. Mieli w tym swój udział także polscy artylerzyści. 2 brygada, której działa stały na terenach Volkspark, 27 kwietnia skutecznie ostrzeliwała punkty ogniowe przeciwnika na południowym brzegu Szprewy. W następnych dniach polska artyleria wspierała swym ogniem czołgi walczące w dzielnicy Charlottenburg. Często ciężkie działa pod ostrzałem nieprzyjaciela, zbliżały się na niewielką odległość od jego umocnień i ogniem na wprost ze 100, a nawet 50 metrów burzyły je. Bywało też i tak, że obsługi haubic musiały chwycić za karabiny, automaty i granaty, by odparować niespodziewane ataki nieprzyjaciela.

O walce artylerii, tak między innymi, wspomina płk Piotr Parchomowski, dowódca 8 pułku artylerii haubic:

„... Podbiegli do mnie zdyszani dowódcy brygady czołgów. — Artylerio ratuj! Czołgi płoną! Jak się okazało, na rogu Guerigerstrasse i Canerstrasse przejeżdżała drogą barykada z balii, szyn i kamieni... jeden z czołgów próbował z rozpędu zniszczyć barykadę... Skądś z budynku błysnął ogień i czołg stanął w płomieniach. Powtórzyło się to samo z drugim i trzecim wozem...”

Nie można było ustawić haubic do strzelania na wprost, bo zostałyby spalane... postanowiliśmy znaleźć osłonięte miejsce... Oficerowie i podoficerowie rozeszli się szukać dogodnych stanowisk. Po 15 minutach podbiegli do mnie por. Mrzelski. — Znalazłem! — powiedział wskazując na duży budynek... Podeszliśmy do solidnego, siedmiopiętrowego gmachu... Mrzelski wskazał na schody... były jakieś dzwiny, bez stopni, sze roki betonowy pas, wznoszący się pod kątem 35 stopni... Z całego serca uściśnaliśmy mu rękę. Rozesłaliśmy żołnierzy... aby szukali draperie, portiere, kapy. Z nich ukreśliśmy coś w rodzaju u-przeży. 30 ludzi pod komendą chor. A. Drukowskiego wciągało haubice na II piętro. Za kilka minut gruchnęły salwy. Wystrzeliliśmy około 30 pocisków, rozbiłając barykadę od fundamentów. Droga dla czołgów została otwarta”.

CZESŁAW PODGÓRSKI

cia, że Niemcy zaproponowały Anglii i Stanom Zjednoczonym bezwzględna kapitulację. Propozycja ta została przez aliantów odrzucona, gdyż nie uwzględniała kapitulacji także wobec Związku Radzieckiego. Równocześnie stwierdzono, że 4/5 obszaru Niemiec zostało już zajęte przez wojska radzieckie i sojusznicze.

— Ukazała się odezwa partii stronnictw politycznych oraz organizacji społecznych wzywająca do godnego uczczenia Święta 1-Maja.

— Na konferencji w San Francisco przemawiał przedstawiciel ZSRR, który oświadczył m. in., że „bez udziału Polaków nie można uregulować sprawy polskiej”.

— Opublikowano zdjęcia ukazujące walki w Berlinie.

— „Głos” zamieścił obszerny raport z cyklu „Z niedawnej przeszłości” zatytułowany: „Tak gina Polacy ostatnie chwile i listy skazańców”.

— Ukazała się obszerna recenzja z premiery sztuki S. Zeromskiego „Uciekla mi przepióreczka”, którą wystawił Teatr Polski.

— Po raz pierwszy ukazały się w wydaniu „Głosu” kolumny specjalne, zatytułowane: „W młodości żył siłą” i „Życie sportowe”. (c)

przed 25 laty
GŁOS
pisał

SOBOTA 28 KWIETNIA 1945

Komunikat Radzieckiego Biura Informacji podał, że 26 kwietnia został ostatecznie zdobyty Szczecin.

— Wprowadzono zmianę do taryfy za przejazd tramwajami w Poznaniu. Od 1 maja przejazd do godz. 8 rano ma kosztować 50 gr. Wprowadzono też karty miesięczne na 1 i 2 linie.

NIEDZIELA 29 I PONIEDZIAŁEK 30 KWIETNIA

— Ukazał się rano 29 IV „Dodatek Nadzwyczajny” z wiadomości.

dwie rewelacje

Tegoroczny salon samochodowy w Genewie różnił się od poprzednich m. in. tym, że 944 wystawców z 22 krajów zaprezentowało ponad tysiąc samochodów wyłącznie osobowych. Najbardziej charakterystyczną cechą ekspozycji był fakt ucieczki od małych wozów, na rzecz większych, stwarzających większy komfort jazdy i bardziej bezpiecznych.

Liczne grono fachowców wyłowiło spośród tej masy kilka wozów, stanowiących rewelacje w dziedzinie rozwiązań konstrukcyjnych i sylwetek. Jednym z nich jest nowy model „Citroena”, który powstał w kooperacji francusko-włoskiej. Dwudrzwiowy, po siadający cztery miejsca „Citroen SM” jest w swojej klasie najnowszą skrzynką z synchronizowanymi biegami. Nowy „Citroen” ma „rewolucyjną” sylwetkę o bardzo aerodynamicznych kształtach, przy zachowaniu dużej elegancji. Zdaniem fachowców wózn ten stanie się wielkim konkurentem „Jaguara” i „Mercedesa”.

Ten ostatni również zwrócił na siebie uwagę modelem z silnikiem Wankla. Wersja sportowego „Mercedesa C-111” ma znacznie bardziej optywowa linie od poprzednich. Po raz pierwszy w świecie zastosowano silnik składający się z czterech rotorów Wankla, co pozwala na osiągnięcie szybkości 330 km/godz. Producent się za zdania że za 2-3 lata silniki Wankla zostaną tak udoskonalone, iż spełnią najbardziej rygorystyczne wymagania odnośnie niezawodności i powietrza gazami spalinowymi. (b)

Manchester jest pewny zwycięstwa

Optymistyczne nastroje panują w obozie przeciwników Górnik Zabrze — piłkarzy Manchester City. Anglicy wierzą, że w środowym meczu w Wiedniu odniosą zwycięstwo i zdobędą Puchar Zdobywców Pucharów.

Redakcja sportowa PAP połączyła się w poniedziałek rano ze stadionem Maine Road w Manchesterze, gdzie odbywał się ostatni trening Manchester City.

— Kto zwycięży?

— Manchester City, of course — mówi Anglicy.

— Jestem przekonany, że moja drużyna powróci do Anglii z pucharem powiedział trener zespołu Joe Marcer.

— Musimy z miejsca ruszyć do ataku, by jak najszybciej zdobyć bramkę — oświadczył czołowy zawodnik Manchester City — Francis Lee. Potem będziemy mogli już zwolnić tempo i zmieniać taktykę. Polacy dążą do wyrównania siłą rzeczy osłabia obronę, co ułatwi zadanie naszym napastnikom.

Wszyscy zawodnicy są w dobrej formie z wyjątkiem chorego Sumnera. Trener oszczędza zawodników i w sobotnim meczu przeciwko Szkocji nie wystąpi dwaj reprezentanci Anglii — zawodnicy Manchester City Lee i Bell.

— Kiedy drużyna wyjeżdża do Wiednia?

— We wtorek rano. Naszym piłkarzom towarzyszyć będzie 3 tys. kibiców, którzy wybierają się, aby na wiedeńskim Praterze dopinguć swych zawodników.

Bokerskie MP

W poniedziałek, w drugim dniu Bokserskich Mistrzostw Polski w Opolu rozegrano kolejne walki eli minacyjne. Z poznańskich zawodników w wadze papierowej Borowicz przegrał z Wnukiem (Kielce); w wadze lekkiej Nowicki wygrał w drugiej rundzie na skutek przewagi z Jotelem (Olsztyn).

Walczący po południu w wadze piórkowej Zbyszewski wypunktował jednogłośnie Czerko (Opole).

(ot)

W naszym obiektywie

Kolejne spotkania i ligi w hokeju na lodzie nie przyniosły większych niespodzianek. Na zdjęciu: fragment meczu Lech — Grunwald, który wygrali wojakowi 3:1.

Młodzi lekkiej atletyki mieli okazję obejrzeć na stadionie przy ul. Pułaskiego Akademickie Mistrzostwa Poznania — Wiosna 70. Zgromadziły one na starcie sporą grupę utalentowanej młodzieży z wyższych uczelni Poznania. Na wyróżnienie zasługują wynik młodego Szumowskiego. Użył on w skoku w dal rezultat 7,16.

Fot (2) — K. Przyszychowski

W halach i na stadionach

Najatrakcyjniejsza impreza o statniej niedzieli w Poznaniu było między państwowe spotkanie o Puchar Europy między reprezentacjami Polski i Hiszpanii w rugby. Mecz, mimo deszczu, zgromadził na stadionie Posański około 3000 widzów. Wygrali zaskoczenie Hiszpanie 8:6 (8:0). Mecz prowadzony był w bardzo żywym tempie. Goście zademonstrowali nowoczesny styl gry. Spotkanie eliminacyjne tej grupy wygrała Hiszpania, uzyskując 4 pkt. przed Jugosławią 2 pkt. i Polską 0 pkt.

Tradycyjne, ogólnopolskie, długodystansowe regaty wioślarskie w konkurencji ósemek w Warszawie zakończył się zwycięstwem osady bydgoskiej KKW, która dystans ten przebiegła w 14.53 min. Na drugim miejscu uplasowała się niespodziewanie ósemka poznańska AZS — 15.14,1 przed ubiegłorocznym zwycięzcą Zawisza Bydgoszcz — 15.19,1. Trytonem (Poznań) 15.20,4, Budowlanymi Płock — 15.42,0 i AZS (Warszawa) 15.50,9.

W sobotnio-niedzielnym rozgryw kach I ligi hokeja na lodzie nie zanotowano niespodzianek. Aktualny mistrz Polski i przodownik tabeli Warta (Poznań) zdobyła cztery dalsze punkty, wygrywając z Lechem (Poznań) 4:1 oraz Polonią Sroda 5:2. Również Grunwald (Poznań) uzyskał 4 punkty, odnosząc identyczne zwycięstwa 3:1 nad Lechem i Polonią. Stella Gniezno przełamała swą złą passę wygrywając z AZS-em Katowice 2:0 oraz z Zagłębiem Sosnowiec również 2:0. Mecz Sparty Gniezno z Zagłębiem został odwołany z powodu złego stanu boiska a w drugim spotkaniu wielokrotny mistrz Polski Sparta wygrała z AZS-em Katowice zaledwie 1:0.

Budowlant Łódź ponieśli kolejne dwie porażki — z Siemianowiczką 0:2 z Górnikiem Siemianowice 0:1.

W tabeli prowadzi nadal Warta (Poznań) 26 pkt. przed Siemianowiczką i Grunwaldem (Poznań) po 23 pkt., z tym, że Siemianowiczką ma jeden mecz zaległy.

W dalszym ciągu rozgrywek o puchar GKKFIT juniorów w boksie reprezentacja Poznania pokonała drużynę Szczecina 16:2.

Drużyna poznańska Grunwaldu pokonała w spotkaniu o mistrzostwo II ligi terytorialnej w

zapasach, w stylu wolnym zespół Skalmierzy 6:5,3,25.

Kolarskie, szosowe mistrzostwa Lecha Poznań rozegrane zostały w konkurencji ogólnokrajowej, na trasie Poznań — Sroda — Srem, długości około 100 km dla seniorów. Wygrał Górny (Lech) przed Głowackim (Włókniarz Kalisz) i Weniesiem (LKS Pałuki Znin); w grupie juniorów wygrał Wileczyński (Pafar Bydgoszcz) przed Stachowiakiem (Lech) i Krawczykiem (Kolejarz Częstochowa). W konkurencji młodzików pierwszym na mecie był Janowski (Victoria Jarocin) przed Stefaniakiem (LKS Srem).

Z powodu nie najlepszych warunków atmosferycznych i nieodpowiedniego stanu torów nie rozegrano wszystkich przewidzianych spotkań o mistrzostwo I i II ligi żużlowej. W dalszym ciągu, że wiedeńskie reprezentantom Unii Leszno, Żużlowcy Śląska Świętochłowice rozegrali na własnym torze Unie 6:15.

XIV mistrzostwa Polski w dżudo odbyły się we Wrocławiu. W pojedynkach o mistrza Polski wszechwag zwyciężył Borowik

(Wrocław) przed Lewockim (Warszawa) i Czubyrem (AZS Poznań).

W półfinalowym turnieju koszykówki żeńskiej o Puchar Polski w Poznaniu zwyciężyła drużyna — wicemistrza Polski — Spójni Gdańsk przed Olimpią Poznań. Dział o godz. 18 koszykarki Olimpii rozegrały towarzyskie spotkanie z zespołem bułgarskim Lewski — Spartak w hali przy ul. Świerczewskiego 25.

Na zawodach lekkoatletycznych w Zielonej Górze Juliana Zdulska (Lumel Z. Góra) ustanowiła nowy rekord Polski juniorek w rzucie dyskiem — 45,72 m.

W Bydgoszczy zakończyły się mistrzostwa Polski w gimnastyce kobiet i mężczyzn w klasie mistrzowskiej. Tytuł mistrza wywalczył Wilhelm Kubica (Radlin) osiągając w wieloboju 114,10 pkt. Wicemistrzem został Mikołaj Kubica (Radlin) — 113,35 pkt. Na trzecim miejscu uplasował się Sylwester Kubica (Radlin) zdobywając 110,65 pkt.

Mistrzynią Polski na rok 1970 została zawodniczka Wisły Kraków Barbara Zioba gromadząc w wieloboju 74,60 pkt. (x)

Poznańscy napastnicy strzelają bramki

Ostatnia piłkarska sobota i niedziela były bardzo szczęśliwe dla poznańskich drużyn. Wszystkie zespoły wygrały swoje spotkania, strzelając przy tym sporo bramek.

A oto wyniki II ligi:

ROW — MZKS 3:0
Olimpia — Unia Tarnów 2:1
Unia Racibórz — Motor 1:0
Włókniarz — Śląsk 0:1
Garbarnia — Hutnik 0:0
Arkonia — ŁKS 0:1
Stal Mielec — Górnik Zawisza — Urania 2:0

1. ROW 19 30 34:7
2. Śląsk 19 27 28:13
3. Stal Mielec 18 24 24:10
4. ŁKS 19 24 19:17
5. Garbarnia 19 22 33:17
6. MZKS 19 21 21:20
7. Unia Racibórz 19 20 17:19
8. Motor 19 18 17:18
9. Zawisza 19 18 13:16
10. Urania 20 17 16:20
11. Olimpia 19 17 11:22
12. Unia Tarnów 19 16 14:18
13. Górnik Wałbrzych 19 15 16:22
14. Hutnik 18 14 6:17
15. Włókniarz 19 11 13:26
16. Arkonia 20 10 16:26

LIGA MIĘDZYWOJEWÓDZKA

Warta, Lech, Polonia Poznań — to trzy zespoły wielkopolskie, które odniosły w niedziele zwycięstwa. Calisia zremisowała na własnym boisku, zaś Zagłębie przegrało w Elblągu. Najlepszy rezultat osiągnął poznański Lech, który aż pięć razy umieścił piłkę w bramce rezerwy Pogoni Szczecin.

Warta nie miała większych trudności z rozstrzygnięciem pojedynku z Pogonią Barlinek na swoją korzyść.

Lech — Pogoń Ib Szczecin 5:0
Calisia — Gwardia Koszalin 2:2
Polonia Poznań — Unia Tczew 2:1
Bałtyk — Lechia 1:0
Polonia Gdańsk — Kujawiak 1:1
Polonia Bydgoszcz — Flota 1:2
Olimpia Elbląg — Zagłębie 1:0
Pogoń Barlinek — Warta 0:2

1. Warta 20 31 29:11
2. Lech 19 25 40:11
3. Lechia 20 25 27:11
4. Flota Gdynia 20 25 27:14
5. Polonia Gdańsk 19 25 19:16
6. Olimpia 20 22 28:21
7. Bałtyk 20 21 20:19
8. Polonia Bydg. 19 20 37:24
9. Calisia 20 20 23:25
10. Kujawiak Wł. 20 18 22:25
11. Gwardia Kosz. 19 18 21:30

12. Pogoń Ib Szczecin 20 16 14:23
13. Polonia P-1 20 16 12:21
14. Zagłębie Konin 19 15 21:29
15. Unia Tczew 19 10 11:40
16. Pogoń Barł. 20 7 18:45

I LIGA

Gwardia — Pogoń 1:0
Ruch — Stal Rzeszów 2:1
Polonia — Szombierki 2:1
Zagłębie Wałbrzych — Zagłębie Sosnowiec 2:0
Odra — GKS 0:0
Wisła — Legia 0:0

W tabeli prowadzi Legia Warszawy — 17 gier i 26 pkt, przed Ruchem i Polonią — po 18 gier i 25 pkt oraz Górnikiem Zabrze — 16 gier i 23 pkt.

Piłka ręczna

Grunwald w natarciu

Spójnia Gdańsk, Wybrzeże Gdańsk, Pogoń Zabrze i Gwardia Opole — to zespoły bardzo wysoko notowane w hierarchii polskiej piłki ręcznej. Jednak w ostatnich dwóch tygodniach, grając z poznańskim Grunwaldem, musiały uznać wyższość piłkarzy tego zespołu. Grunwald grał doskonale i dzięki tym zwycięstwom awansował na trzecią pozycję.

Grunwald — Pogoń Zabrze 26:21
Śląsk — Gwardia Opole 20:16
Concordia — Warszawianka 25:22
Anilana — Stal Mielec 19:21
Spójnia — Sparta 37:10
Wybrzeże — AZS Katowice 22:15
Grunwald — Gwardia Opole 24:20
Śląsk — Pogoń Zabrze 21:21
Spójnia — AZS Katowice 35:12
Wybrzeże — Sparta Katowice 25:18
Concordia — Stal Mielec 17:15
Anilana — Warszawianka 27:20

Sztandar dla Lecha

Z udziałem przedstawicieli władz, związków i klubów sportowych, działaczy, trenerów i zawodników odbyła się wczoraj uroczysta Akademia Pierwszomajowa, połączona z wręczeniem sztandaru Kolejowemu Klubowi Sportowemu Lech. Spotkanie było okazją do przypomnienia bogatej tradycji klubu, osiągnięć sportowców, którzy wyróśli w jego szeregach oraz wręczenia odznaczeń czołowym działaczom i sportowcom. Z licznej grona wyróżnionych, trzy osoby otrzymały Odznakę Zasłużonego Działacza Kultury Fizycznej. Są to: Jerzy Hoffman, Antoni Skowroński i Zygmunt Koszyczarek.

Podniosłym momentem uroczystości było przekazanie klubowi nowego sztandaru ufundowanego przez DOKP i Zarząd Okręgu ZKK. (b)

Sport w TV

Telewizja Polska poświęci w najbliższym tygodniu wiele miejsca im prezom sportowym.

Dzisiaj o godz. 19.00 nadany zostanie film pt. „Droga do Wiednia” będący wspomnieniami z poprzednich meczów Górnik Zabrze na drodze do finału rozgrywek o Puchar Zdobywców Pucharów. W środę, 29 bm. o godz. 19.25 przeprawa zostanie bezpośrednia transmisja z finałowego meczu Górnik z Manchester City. Mecz ten powtórzony zostanie 30 bm. o godz. 8.00.

1 maja TV trasmitować będzie od godz. 16.30 lekkoatletyczny miting ze stadionu Skry w Warszawie, a 2 maja o godz. 16.55 nadane sprawozdanie z meczu piłkarskiego Węgry — Polska.

W niedzielę, 3 maja o godz. 11 transmitowany będzie kolarski wyścig uliczny o puchar MON, natomiast wieczorem o godz. 22.35 w Magazynie Sportowym nadane zostanie m. in. sprawozdanie z finałów bokserskich mistrzostw Polski. (PAP)

Margaryna sprzymierzeńcem Twojego budżetu

ZAOPATRZENIOWCY! KORZYSTAJCIE Z OKAZJI!

Wojewódzkie Przedsiębiorstwa
Zaopatrzenia Drobnej Wytwarzalności:

- w Poznaniu, ul. Skoczowska nr 19
 - w Wrocławiu, ul. Gen. K. Świerczewskiego nr 89
 - w Bydgoszczy - Fordonie, ul. Bydgoska nr 34
- JAKO PRZEDSIĘBIORSTWA WYSPECJALIZOWANE

ZAPRASZAJĄ

na organizowaną wspólnie z przedsiębiorstwami zgrupowanymi w Zjednoczeniu Przemysłu Meblarskiego w Poznaniu

wielką giełdę - wyprzedaż

w Izbie Rzemieślniczej w Poznaniu, ul. Marchlewskiego 108/112 w sali nr 17 (I piętro) w dniach 21 i 22 maja 1970 r. w godzinach od 9-15.

Oferta Giełdowa obejmuje materiały i surowce ze wszystkich gałęzi przemysłu oraz poprodukcyjne użytkowe odpady surowcowe z wyjątkiem gałęzi przemysłu 04 i 07.

Szczególnie polecamy duży i bogaty asortyment tarcicy i tkanin obiciowych.

Do zwiedzania GIEŁDY - WYPRZEDAŻY i dokonania korzystnych transakcji - proszą przedstawicieli wszystkich:

- Przedsiębiorstw Państwowych (klucz.),
- Przedsiębiorstw Terenowych,
- Spółdzielczości Pracy,
- Rzemieślniczych Spółdzielni Zaopatrzenia i Zbytu,
- Przemysłu Prywatnego.

ORGANIZATORZY

K2872

ZASADNICZA SZKOŁA BUDOWLANA I TECHNIKUM BUDOWLANE

w Poznaniu, ul. Raszyńska 48, tel. 67-20-27

ogłasza nabór uczniów

do klas pierwszych

Zasadniczej Szkoły Budowlanej
na rok szkolny 1970/71

na następujące specjalności:

- monter wewn. instalacji budowlanych,
- murarza,
- posadzkarza,
- cieśli,
- malarza budowlanego,
- stolarza.

Nauka w szkole trwa 2 lata (z wyjątkiem specjalności stolarza) i stanowi podbudowę do trzyletniego Technikum Budowlanego o specjalności:

- budownictwo ogólne,
- wyposażenie sanitarne budynków.

Kandydaci wykazujący dobre postępy w nauce mogą otrzymać stypendium, a zamieszkującym z zagranicy miejsce w internacie czy na stancji.

K2844

Komunikaty

Km. 143/69.

OBWIESZCZENIE O LICYTACJI NIERUCHOMOŚCI

Komornik Sądu Powiatowego w Wągrowcu, ul. Kościuski 18, na zasadzie art. 953 kpc podaje do publicznej wiadomości, że dnia 1 czerwca 1970 r. o godzinie 9 w gmachu Sądu Powiatowego w Wągrowcu, ul. Kościuski 18, sala nr 3 - odbędzie się I LICYTACJA NIERUCHOMOŚCI oznaczonej Kw. 1418 PBN w Wągrowcu, składającej się z gospodarstwa rolnego o pow. 7,97 ha, położonego w Sarbii, pow. Wągrowiec.

Nieruchomość jest własnością Jana Lenarta, zam. w Sarbii i oszacowana została na sumę 100.000,- zł. Cena wywołania wynosi 75.000,- zł.

Przystępujący do przetargu zobowiązany jest złożyć:

1. rekojmienie w kwocie 10.000,- zł w gotówce, albo w książeczce oszczędnościowej banków uprawnionych w/w prawa bankowego, zaopatrzonej w upoważnienie właściciela książki do wypłaty całego wkładu stosownie do postanowienia sądu o utracie rekojmii;
2. zaświadczenie o posiadaniu kwalifikacji rolniczych.

W ciągu dwóch tygodni przed licytacją wolno będzie oglądać nieruchomość, oraz przeglądać w Sądzie akta postępowania egzekucyjnego.

Komornik Sądu Powiatowego
w Wągrowcu K2923

Zetor niski po kapitalnym remoncie, sprzedam. Stanisław Bylina, Brzeźno, p-ta Pyrzyce, powiat Pyrzyce. K2999

Kupię Ose 175. Tel. 523-53, od godz. 16. 23626g.

Sprzedam mleczarkę samoczynną 6 g. 8rutową, silnik elektryczny 7 KW, platformę w/wrotkę konną 3 t, platformę na resorach 1 t. Józef Łaniecki, Popowo Stare, poczta Śmigiel, powiat Kościan. 23658g

Wóz gospodarski platformowy lekki na 20, silnik 7 KW, pompy kanalizacyjne, leżące w Zegrze. Dołączona 13. 23664g

Sprzedam nową pralko-wirówkę oraz radio „Flora”. Krauthofer 21 m. 2. 23742g

Sprzedam Wartburga 1000 na małych kołach, stan bardzo dobry. Parking - al. Marcinkowskiego, od godz. 9. 24376g

NSU Prinz 1000 S, stan idealny, sprzedam. Wiesław Pusztaj, Koło, Cerańska 1, tel. 10-121 po godz. 17. 11960

Volkswagen w dobrym stanie sprzedam. Poznań, Dąbrowskiego 305, telefon 473-42. 24354g

Sprzedam Wartburga 1000 na małych kołach, stan bardzo dobry. Parking - al. Marcinkowskiego, od godz. 9. 24376g

NSU Prinz 1000 S, stan idealny, sprzedam. Wiesław Pusztaj, Koło, Cerańska 1, tel. 10-121 po godz. 17. 11960

Sprzedam spacerówkę NRD. Poznań, Dolna Wileńska 34 m. 5. 23724g

Sprzedam skuter Osa 150 po małym przebiegu. Telefonować po godz. 18.30 747-07. 24977g

Odstąpię drut stalowy średnicy 1,1 mm, wytrzymałość 140. Adres wskazać „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 24991g.

Wózki dziecięce najnowsze modele - poleca Wytwórnia Z. Janke, Dąbrowskiego 88. 23788g

Fortepian dobrej jakości czarna, ciemna wartość, waga jadalnia, jasna debrana, sygnalizator, radio, obrazy sprzedam. Wasilewska, Poznań, ul. Główna 1. 24987g

Sprzedam spacerówkę NRD. Poznań, Dolna Wileńska 34 m. 5. 23724g

Sprzedam skuter Osa 150 po małym przebiegu. Telefonować po godz. 18.30 747-07. 24977g

Odstąpię drut stalowy średnicy 1,1 mm, wytrzymałość 140. Adres wskazać „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 24991g.

Wózki dziecięce najnowsze modele - poleca Wytwórnia Z. Janke, Dąbrowskiego 88. 23788g

Fortepian dobrej jakości czarna, ciemna wartość, waga jadalnia, jasna debrana, sygnalizator, radio, obrazy sprzedam. Wasilewska, Poznań, ul. Główna 1. 24987g

Sprzedam spacerówkę NRD. Poznań, Dolna Wileńska 34 m. 5. 23724g

Sprzedam skuter Osa 150 po małym przebiegu. Telefonować po godz. 18.30 747-07. 24977g

Odstąpię drut stalowy średnicy 1,1 mm, wytrzymałość 140. Adres wskazać „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 24991g.

Wózki dziecięce najnowsze modele - poleca Wytwórnia Z. Janke, Dąbrowskiego 88. 23788g

OKAZJA!



OKAZJA!

SPRZEDAŻ MOTOCYKLI SHL-GAZELA

Z BONIFIKATĄ

W MIESIĄCU KWIETNIU 8 PROC.
ceny detalicznej

Bonifikaty udzielamy przy sprzedaży za gotówkę i na raty

P. T. KLIENTÓW ZAPRASZAMY DO NASZEGO SKLEPU

W POZNANIU, PRZY UL. GWARDII LUDOWEJ 36

M-1299

SREBRO-ZŁOM

oraz
srebro przemysłowe

KUPUJĄ SKLEPY

„Ars Christiana”

• Poznań,
ul. Wrocławska nr 1

• Kalisz,
ul. Kanonicka nr 1

• Gniezno,
ul. M. Gwardii nr 1

• Kościan,
Rynek nr 19

• Piła,
ul. 1 Maja nr 1

K2168

Przedsiębiorstwo Sprzętowo-Transportowe
Budownictwa Rolniczego w Poznaniu,
ul. Bałtycka 10

POSZUKUJE POKOJU

3-osobowego w okolicy Główna lub
Śródka na zakwaterowanie pracowników.

Zgłoszenia kierować do Działu Zaplecza Przedsiębiorstwa - Poznań, ul. Bałtycka 10 - telefon 730-21, 23. M2742

Pracownicy poszukiwani

Spółdzielnia Pracy „WENUS”, Poznań - zatrudni
GŁÓWNEGO KSIĘGOWEGO z praktyką i wykształceniem co najmniej średnim.

Zgłoszenia: biuro Spółdzielni - ul. Kramarska 3/5, telefon 533-83. K2905

Zakład Doskonalenia Zawodowego w Poznaniu, ul. Kościuski 57 - przyjmie do pracy:

- KIEROWNIKA WARSZTATU SZKOLENIOWEGO - INŻ. MECHANIKA

- KIEROWNIKA WARSZTATU SZKOLENIOWEGO - INŻ. ELEKTROMECHANIKA

- GŁÓWNEGO ENERGETYKA do Działu Warsztatów - INŻ. ELEKTROMECHANIKA

Warunki pracy i płacy do omówienia na miejscu. Zgłoszenia przyjmuje Sekcja Kadr Zakładu. K2695

Różne

Posiadam gotówkę, zamierzam w warsztacie mechanicznym lub pokrewnym, względnie zakład budowlany. Oferty „Prasa” - Grunwaldzka 19 dla 23449g.

Kawaler lub wdowca przystojny, do lat 33, najchętniej z wyższym wykształceniem, bez nałogów, wykształcenie powyższe, mieszkanie komfortowe, pozna odpowiednią panią. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 23449g.

Oddam w dzierżawę garaż w okolicy ul. Palacza. Informacje: telefon 626-73 po godz. 16. 23681g

Matrymonialne

Prywatne Biuro Matrymonialne „Neptun” Gdańsk, Śniadeckich, pomyślnie kojarzy małżeństwa od 1920 roku. 1157p

Panna, wysoka, pozna kulturalnego pana w wieku 30 do 38 lat. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 23650g.

Pragniesz szczęśliwego małżeństwa? Napisz „Venus” Koszalin, Kolejowa 7. Byskawicznie prześlemy krajowe adresy. K2825

Dnia 27 kwietnia 1970 roku zmarł po długiej chorobie, opatrzony Sakramentami św., mój drogi mąż, zięć, brat, szwagier, wujek i kuzyn, śp.

ANTONI CZERWIŃSKI

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 29 bm. o godz. 11 z kaplicy cmentarnej na Junikowie. W głębokim smutku pogrążona

żona z rodziną
Poznań, Fabryczna 37a m. 25. 25310g

W dniu 24 kwietnia 1970 r. zmarła namaszczona Olejami św., nasza najlepsza matka, teściowa, babcia i prababcia

MARIANNA CYKOWIAK

Pogrzeb odbędzie się w wtorek, dnia 28 bm. o godz. 11.55 na cmentarzu komunalnym na Junikowie. O bolesnej stracie zawiadamia

RODZINA
Poznań, Wiśniowa 13 m. 10. 15224g

Dnia 24 kwietnia 1970 r. odeszła od nas, opatrzona Sakramentami św., śp.

WANDA BAKIEWICZOWA

kochająca, ofiarna, pełna głęboko ludzkich uczuć, życie swoje poświęcała rodzinie i wszystkim potrzebującym pomocy. Pozostawiła wielką pustkę i głęboki żal, żyła lat 84.

Pogrzeb odbędzie się w wtorek, dnia 28 kwietnia br. o godz. 13.05 na cmentarzu junikowskim.

Dzieci, wnuki i rodzina
K2944g

ABSOLWENCI „CONRADINUM”

W dniu 3. X. 1970 roku jest organizowany

ZJAZD ABSOLWENTÓW

z okazji 25-lecia powstania Szkoły.

Zjazd odbędzie się pod patronatem Zjednoczenia Przemysłu Okrętowego, Zjednoczenia Morskich Stoczní Remontowych oraz morskich stoczní produkcyjnych i remontowych.

Komitet Organizacyjny prosi Koleżanki i Kolegów o listowne zgłaszanie do Szkoły swoich adresów w celu nawiązania kontaktu.

Komitet Organizacyjny
Zjazdu
K2183

Praca Nauka

Przyjmę prace chałupniczą - wyliczając zys. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 25090g.

Gospodzie do dwóch osób poszukuję, dobre warunki. Zgłoszenia Roosevelt 67 m. 5, godz. 8-10. 24886g

Oddam pod opiekę dziecko 2 X w tygodniu. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 25119g.

Przyjmę dozorstwo, warunki mieszkalne. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 23855g.

Gospośia lub pomoc domowa dochodząca potrzebna od połowy maja. Zgłoszenia: tel. 698-46 po godz. 19. 23841g

Opiekunka do dziecka po trzebnia. Osiedle Piastowskie 83 m. 27. 23743g

Tańców towarzyskich - wyucza Adela Szczurkówna. Poznań, Al. Marcinkowskiego 2a, parter. 23404g

Sprzedaż

Sprzedam łódź, silnik 25 KM, komplet nart wodnych. Oferty „Prasa” - Grunwaldzka 19 dla 24004g.

Sprzedam młodą krowę, wysokocielną, dobrą dojkę. Matysiak, Poznań, ul. Starolecka 184. 23394g

Kompletne urządzenie do napełniania syfonów - sprzedam. Wschowa, tel. 221, od godz. 15-18. 23405g

Dnia 26 kwietnia 1970 r. odeszła od nas na zawsze po krótkich cierpieniach, namaszczona Olejami św., nasza najdroższa matka, siostra, teściowa, bratowa, babcia i prababcia, przeżywszy lat 82, śp.

STANISŁAWA KASPROWICZ

z domu GRYGIEL
Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 29 bm. o godz. 13.40 z kaplicy cmentarnej na Junikowie. W głębokim smutku pogrążona

RODZINA
Poznań, ul. Umińskiego 23 m. 7. 25266g

Dnia 24 kwietnia 1970 r. zmarł mój najdroższy mąż, ojciec, teść i dziadek, przeżywszy lat 74, śp.

WŁADYSŁAW NOWAK

Pogrzeb odbędzie się w wtorek, dnia 28 bm. o godz. 16 na cmentarzu winiarskim przy ulicy Piłkowskiej.

W głębokim smutku pogrążeni
żona, synowie, synowa i wnukowie
Poznań, ul. Obornicka 87 m. 3. 25233g

Dnia 25 kwietnia 1970 r. zmarła po długiej chorobie, namaszczona Olejami św., moja najdroższa żona, ukochana ciocia, śp.

HELENA ZAJĄCZKOWSKA

z domu NOWACZYK
Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 29 bm. o godz. 12.30 na cmentarzu junikowskim.

W ciężkim smutku pogrążony
mąż z rodziną
Poznań, Jarochońskiego 38. 25247g

Dnia 26 kwietnia 1970 r. odeszła od nas na zawsze po długich i ciężkich bardzo cierpieniach znoszonych cierpieniach, moja najdroższa nigdy niezapomniana żona, najukochańsza mamusia, siostra, bratowa, szwagierka i ciocia, przeżywszy lat 47, śp.

KRYSTYNA WEGENT

z domu ROTNICKA
Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 29 bm. o godz. 14 na cmentarzu Młostowo (Główna). O bolesnej stracie zawiadamia

mąż z córeczką i rodziną
Poznań, Terespolska 9. 25286g

Dnia 25 kwietnia 1970 r. przeżywszy lat 46, zmarł po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św., najukochańszy mąż, ojciec, syn, brat i szwagier

HENRYK GODÓRKIEWICZ

Pogrzeb odbędzie się dnia 29 bm. o godz. 11.55 z kaplicy na cmentarzu na Junikowie.

W ciężkim smutku pogrążona
żona z dziećmi i rodziną
Poznań, ul. Zwierzyniecka 25/27. 25313g

Dnia 26 kwietnia 1970 r. zmarł po krótkich cierpieniach w 92 roku życia, nasz najdroższy i ukochany ojciec, teść, dziadek i pradiadek, śp.

JÓZEF MATUSZEWSKI

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 29 bm. o godz. 13.05 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

W głębokim smutku pogrążeni
syn, córka, zięć, wnukowie i prawnukowie
Poznań, Al. Marcinkowskiego 1a m. 13. 25284g

Dnia 26 kwietnia 1970 r. zmarła nagle moja najdroższa żona, nigdy niezapomniana mamusia, śp.

MARIA ZAWISŁOWSKA

z domu LIBERSKA
Pogrzeb odbędzie się dnia 30 kwietnia br. o godz. 13 na cmentarzu górczyńskim.

W głębokim smutku pogrążeni
mąż, córka i syn
Poznań, ul. Arciszewskiego 31/33 m. 6. 25296g

W dniu 25 kwietnia 1970 r. zmarła, przeżywszy lat 74, namaszczona Olejami św., nasza najdroższa matka, teściowa i babcia

CECYLIA HOŁOGA

z domu KUCHARZEWSKA
Pogrzeb odbędzie się w wtorek, dnia 28 bm. o godz. 10.30 z kościoła parafialnego w Pniewach.

W głębokim smutku pogrążona
RODZINA
Konin, pow. Szamotuły. 25255g

Dnia 25 kwietnia 1970 r. odeszła od nas na zawsze, opatrzona Sakramentami św., przeżywszy lat 90, moja ukochana mama, babcia, prababcia i teściowa, śp.

PROWIDENCJA WAWRZYNIAK

z domu MIKLEJEWSKA
Pogrzeb odbędzie się w wtorek, dnia 28 bm. o godz. 16 z kościoła w Pobiedziskach.

W głębokim smutku pogrążeni
córka z mężem i dziećmi, wnukowie i prawnuki
25297g

Redaguje Kolegium: Marian Flejsterowicz (sekretarz redakcji), Jacek Kaczmarek, Zbigniew Mika, Wiesław Porzycki (zastępca redaktora naczelnego), Mieczysław Skapski, Zbigniew Szumowski, Lesław Tokarski (redaktor naczelnego). Telefon: 611-21 łączący wszystkie działy. Sekretariat redakcji 657-76 w godz. od 8.30-17, redaktor naczelny 657-76, zastępca red. naczelnego 657-18, sekretarz redakcji 648-85, dział łączności z czytelnikami - informacja dla czytelników 657-18, dział miejski 658-39, redakcja nocna 430-73 i 433-31

Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa”. Biuro Ogłoszeń Poznań ul. Grunwaldzka 19, tel. 459-80 i 611-91

Za treść i terminowy druk ogłoszeń redakcja nie odpowiada. A Prenumerata wplaty na kwartał pół roku i rok przysyłają placówki pocztowe „Ruch”

▲ Druk: Poznańskie Zakłady Graficzne im. Marcina Kasprzaka. Poznań, Zwierzyniecka 3. ▲ Redakcja nie zwraca nie zamówionych reklamów B-f

TEATRY

POLSKI — g. 19 „Hamlet”; NO WY — g. 10 „Ania z Zielonego Wzgórza”; g. 19 „Elektra”; OPE- RA — g. 19 „Straszny Dwór”; OPERETKA — g. 19 „Hrabia Lu- xemburg”; MARCINEK — g. 19 „Wanda”.

KINA

KINO DOBRYCH FILMÓW MU ZA — g. 12.30, 15 „Fantomas con- tra Scotland Yard” (franc. 14 l.); g. 17.30 „Halka” (archiwalny film polski — wstęp bezpłatny); APOL- LO — g. 10, 12.30, 15.30, 18, 20.15 „Nieoczekiwane lato” (norw. 16 l.); BAŁTYK — g. 10, 13, 16.30, 19.30 „Jak rozpętałem II wojnę światową” (cz. II i III — pol. 14 l.); CZERNISTAKA — g. 12.30, 15.30, 18 „Jak rozpętałem II wojnę światową” (cz. I); GONG — g. 10, 12, 16 „Człowiek z M-3” (pol. 14 l.); g. 18 „Ten najlepší” (USA 16 l.); GRUNWALD — g. 17, 19.30 „Oskar” (franc. 14 l.); GWIAZDA — g. 10, 16, 18, 20 „Wo- zek dla wnuka” (franc. 16 l.); g. 12 i 14 seans zamknięte. KOSMOS — g. 17, 19.30 „W pełnym sto- cu” (franc. 18 l.); MALTA — g. 15.30, 17.30, 20 „Długa prawda” (franc. 16 l.); MINIATURA — g. 15.30, 17.30, 19.30 „Dzwonił North- side 777” (USA 14 l.); OLIMPIA — g. 10, 12.30, 15 „Zawodowcy” (USA 14 l.); OSIEDLE — g. 17, 19.30 „Złoty brzoświat” (bułg. 14 l.); PANCERNIAK — g. 18 „Kleopatra” (USA 14 l.); PALA- COWE — g. 12.30, 15, 17.30 „Mal- pia kuracja” (USA 12 l.); g. 20 Pożegnanie z filmem „Miłość dwu dziesiętników” (franc. 16 l.); RIALTO — g. 10, 12.30, 15 „Lenin w Polsce” (radz. 11 l.); g. 17.30, 20 „Tajemnice młotów” (radz. 14 l.); RUSALKI (Szwajcaria) — g. 15, 17, 19.30 „Old Surehand” (Jug. 11 l.); SCALA — g. 16 „1930” (USA 14 l.); TECCA — g. 17, 19.30 „Dziesięć Chan” (ang. 16 l.); WAR- TA — g. 10, 12.30, 15 „Pędzi- nik” (radz. 14 l.); g. 17.30, 20 „Po- tem nastąpi cisza” (pol. 14 l.); WZASOWICZ (Puszczykowo) — nieczynne; WILDA — g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20 „Buntownik bez po- wodu” (USA 16 l.); WŁOKNIARZ (Staszów) — nieczynne; WRZOS (Lubon) — g. 18 „Ukryta forteca” (Jap. 16 l.); WRZOS (Mosina) — nieczynne; FOTOPLASTIKON — g. 12-20 „Stany Zjednoczone” cz. II.

CYRK

CYRK WIELKI (obok Stadionu im. 22 Lipca) — codziennie g. 19, sobota i niedziela g. 15 i 19.

KONCERTY

PALAC DZIAŁYŃSKICH (Sala Czerwona) — g. 19.30 Estrada Ka- meralna; Wanda Wierzbicka-Wo- niak (skrzypce), Franciszek Wo- niak (fortepian).

OZYURY

Interna, chirurgia ogólna, laryn- gologia — Szpital Miejski im. Ra- szel, ul. Mickiewicza 2 tel. 472-51. Okulistyka, neurologia — Szpital Miejski im. Strusia, ul. Walki Młó- dych 7 tel. 511-11.

Psychiatria — Klinika Psychia- tryczna, ul. Szpitalna 29/33, tel. 444-51.

Pogotowie Ratunkowe (ul. Cheł- mońskiego 20). Wypadki uliczne tel. 99; nagłe zachorowania w do- mu tel. 666-66; dla Poznania po- rady lekarskie, tel. 637-35 — pod- stacja; ul. Kórnicka 6, Bukowa 8 i Ugory 18 — cała doba; dla pow. poznańskiego ul. Kościuski 103, tel. 566-66. Podstacja w Luboniu, tel. 623-55 — całą doba.

Ambulatoria: internistyczne (ul. Chełmońskiego 20) — czynne całą doba; pediatriczne (Chełmo- Ńskiego 20), g. 15-23 niedz. i świę- ta — całą doba; stomatologiczne (ul. Chełmońskiego 20) — czynne od 18-7 w niedz. i święta — całą do- ba; chirurgiczne I — ul. Kórnicka 8, tel. 707-19 — całą doba; chi- rurgiczne II — ul. Kasprzaka 18, tel. 623-55 — całą doba.

Punkty pomocy wieczorowej w godz. 18-23, niedz. i święta g. 13-23: Grunwaldzka 16, tel. 666-20; Jeżyce (Mickiewicza 31, tel. 420-37); Stare Miasto (Ga- rbarzy 61, tel. 543-95); Nowe Miasto (Kórnicka 8, telefon 710-82); Wilda (Dzierżyńskiego 149, tel. 318-56). Zgłaszanie wizyt w stacji PR, tel. 666-66.

„Telefon Zaufania” nr 586-87 (dyskretne lekarz psychiatry lub psycholog), czynny całą doba. Po- rady w zakresie prawa rodzinnego, alkoholizmu oraz chorób we- nerycznych od g. 15.30 do 22.30.

Apteki: al. Marcinkowskiego 11 (czynna całą doba). Główna 53, Złobicka 16, Starołęcka 79 (dysk- retne).

Porady przeciwalkoholowe tel. 539-18, dyskursy informacyjne w dni powszednie g. 8-19.

Miejska Lecznica dla Zwierząt: od 8-21, w nocy nagłe wypadki, ul. Grunwaldzka 243 tel. 67-24-14

RADIO

WTOREK — PROGRAM I: Fala 1322 m i UKF 66.62 MHz (do g. 17); 7.20 Dla nauczycieli: „Przed pierw- szym dzwonkiem” — magazyn; 7.35 Konc. nowości rozrywkowych; 7.50 Gimnastyka; 8.05 Public. mie- dzynarodowa; 8.10 Muzyka mu- zyczna; 9 Muzyka poważna; 9.40 Dla przedszkoli: „Pik-Pok w Zoo” — słuch.; 10.05 Pierwsz nad Ła- ba” — fragm. prozy M. Krzywicki; 10.25 Soliści w repertuarze

Nad listami czytelników

Tradycje poznańskiej czystości i rzeczywistość

Wiosna a z nią przysłówowe porządki znalazły również odbicie w listach czytelników. W tym roku prace porządkowe wymagają więcej nakładów, jako że zima była długo- trwała i pozostawiła po sobie wiele brudnych „pamiętek”. Kto i jak powinien przywrócić miastu czystość? — Na to py- tania starają się odpowiedzieć czytelnicy. Zdania ich są bar- dzo podzielone. Czasami wręcz przeciwnie. Jednak intencje są jednakowe — Poznań powinien znowu przodować w czystości.

„Na co czekają dozorczy, zamiast zabrać się do porządków. Cała zim- na w niektórych odcinkach ulic brudniejsza po kostki w brudnym śniegu. Teraz drepniemy po resztkach popiołu, piasku i ziemi — pozostaliśmy po posypywaniu chodników w okresie gołolędy.”

Rzemieślnicy uczcili pamięć W. Lenina

W zakładach pracy odbywa- ją się akademie związane z 100-rocznicą urodzin W. I. Le- nina i świętem klasy robotni- czej 1-Maja. Jedną z nich, dla rzemieślników i ich rodzin, zor- ganizowała w minioną niedzielę Izba Rzemieślnicza i Dele- gatura Centralnego Związku Rzemieślniczych Spółdzielni Zaopatrzenia i Zbytu. W aka- demii uczestniczyli również m. in. przedstawiciele Wje- wódzkiego Komitetu SD, ce- chów oraz Wojewódzkiego Związku Zrzeszeń Prywatnego Handlu i Usług.

Działalność Lenina i jego wpływ na dzieje ludzkości omówił w referacie prezes Izby Wacław Kiełczewski. Poświę- cił on również w swoim wy- stąpieniu wiele miejsca zwią- zkom Lenina z Polską i Pola- kami.

W części artystycznej wy- stąpili poznańscy artyści. (b)

Spotkanie lekarzy — emerytów

Sekcja Lekarska przy Zarządzie Okręgu Związku Zawodowego Pra- cowników Służby Zdrowia zorga- nizowała ostatnio spotkanie fowa- rzyście dla poznańskich lekarzy- emerytów. Odbyło się ono w sa- li Przychodni Obwodowej przy ul. Mickiewicza. Wielu ofiar- nych pracowników białej służby, dziś już nie pracujących, miało okazję odnowienia dawnych znajomości, pogawędzenia — przy kawie — o zawsze dlań interesujących proble- mach zawodowych; wszyscy otrzy- mali po dwa bilety do Opery. Był to ostatni, uroczysty akcent, zamy- kający obchody Dnia Pracownika Służby Zdrowia w Poznaniu. (wch)

rozrywkowym; 10.50 Cykl: „Ho- meostaza” (2); „Na przekór entro- pii”; 11 Dla kl. III liceum i tech- nikum: „Kajla na iberlaufie” — czyli rzecz o stylizacji” — mon- taż literacki; 11.30 Polska muzy- ka ludowa; 11.49 Rodzice a dzie- ci — odpowiadamy na listy; 12.25 Koncert z polonezem; 13 W ry- mie tańca i piosenki; 13.20 Konc. Ork. Mandolinistów; 13.49 „Wie- cieć, lepiej, taniej”; 14 Portrety literackie — aud. 5 Godzina dla dzieci i młodzieży; 16.05 Piosen- ki o Leninie; 16.30 Popołudnie z mł- dością; 16.45 Młody program na an- tenie; 16.50 Muzyka i Aktualności; 17.15 Dla domu i dla ciebie; 19.30 Koncert życzeń; 20.20 Do tańca za- prasza polski zespół „Stu- dio II”; „Atlantio” i „Express”; 21 Przegląd wydarzeń ekono- micznych; 21.20 Teatr PR — Studio Klasyczne — „Biała diablina” — słuch.; 22.35 Cykl: „Opery w przekro- ju”; 23.10 Przegląd i poglądy; 23.20 Zespół Rozrywkowy Roz- głośni Opolskiej; 23.49 Przeboje w rytmach tanecznych; 0.10 Program nocny z Zielonej Góry.

WIADOMOŚCI: 5, 6, 7, 8, 10, 12.05, 15, 16, 18, 20, 23, 24, 1, 2, 2.55

OGRAM II: Fala 407 m i UKF 69.4 MHz; 8.35 Świat i my; 9 Gra Polska Kapela pod dyr. F. Dzier- żanowskiego; 9.35 Z życia ZSRR; 9.55 Czego chcieliśmy słuchać; 10.25 Parnasik; 10.55 Muzyka poważna; 13 Czesz dobrych gospodarzy; 13.15 Stachacz pisa — my odpowiadamy; 13.25 Stare melodie — nowe opracowania; 13.40 Przez lady i mo- rza; „Trolleybusem do galaktyki” — fragm. książki; 14.05 Rendez- vous ze Straussami; 14.30 Perkusja ma głos; 14.45 „Błękitna statue- ta”; 15 Z oper St. Moniuszki; 15.35 Stoleczna aktualności muzyczne; 17.15 Aud. społ. Wł. Gosczyński- go; 17.25 Przejrzyj mikrofonem stu- denci PWSM w Poznaniu; 17.55 Ra- dioexpress; 18.05 Piosenki z radio- wej listy przebojów w wyk. po- znańskich zesp.; 18.20 „Widno- krag” — wydarzenia, opinie, re- fleksje ze świata nauki; 19.15 Je- zyk angielski; 19.30 Magazyn lite- racko-muzyczny pt.: „Muzy przy- krasna”; 21.16 Z nagrań solis- tów zaproszonych do naszego stu- dia; 21.30 Raport literacki; 21.51 Muzyczne migawki; 22.30 Repor- taż K. Prochner pt.: „Z Miela pod Wiedem”; 22.45 Muzyka taneczna; 23.10 Nowości Polskiego Wydaw- nictwa Muzycznego; 23.40 Melodie rozrywkowe.

WIADOMOŚCI: 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 9.30, 12.05, 14, 16, 19, 22, 23.50.

PROGRAM III: UKF 66.62 MHz; 17.05 Quodlibet — czyli co kto lu- bi; 17.30 „Ziemia, która Bóg dał Kainowi” — ode, 15 pow.; 17.40 Santa mondo czyli światowe best- sellery po włosku; 18 Ekspres

Czy tylko wiatr i deszcz mają ur- ządzić generalne porządki na nie- których ulicach?”

Takie mniej więcej są uwa- gi pana Czesława S. z ul. Dzier- żynskiego. Zgadamy się z nim, że na pewnych odcinkach ulic przez całą zimę trudno było się przedostać. Tam też łamano i nogi. Ale czy tylko sami dozorczy odpowiadają za czystość miasta? Czy tylko oni mają być zaangażowani w tej- tak ważnej dla wszystkich spra- wie? Takie pytania nasuwają się po przeczytaniu innej grupy listów.

„Piszcie często, że za czystość odpowiada tylko dozorec. Zgo- da! Ale ich praca powinna być uszanowana przez wszystkich. A przecież nie rzadko spotyka się trzęsanie chodników na klatkach schodowych lub przez okna, wy- rzucanie papierów, czy nawet śmieci. Nie można milczeć patrząc na dewastację domów. Popatrzyć co dzieje się w niektórych nowych blokach. Lampy podziurawione gwoździakami, ściany obrzucone blo- tem, odbicia butów na ścianach, czy ostatnio tak modne wyrwa- nie przycisków do „minutówek”. A proszę spróbować zwrócić się do rodziców dzieci, które w ten spo- sób się bawia. W najlepszym wy- padku zatrzasną drzwi przed no- sem.”

Jak w takich warunkach myśleć o estetycznym otocze- niu domu, sadzeniu drzewek, kwiatów, krzewów? — koń- czy swój list mieszkaniec ulicy Husarskiej.

Niestety, przykładów takich moglibyśmy podawać więcej. Jaka powinna być postawa ro- dziców nie trzeba chyba tłum-aczyć. Chcemy, by dzieci ba- wiły się blisko domu, pod okiem rodziny, niemniej muszą nauczyć się od pierwszych lat życia szanowania własności społecznej.

Przedstawiliśmy dwa skraj- ne poglądy. Złoty środek pro- ponuje p. S. Kaczmarek, który przypomina na wstępie swego listu, że Poznań był najczys- tszym miastem w Polsce i nie stoi nic na przeszkodzie, by na- wiazać do tych tradycji.

„Moim skromnym zdaniem o czy- stości miasta zdecydować trzy ele- menty: sprawna praca MPO, dba- nie o obecną przez dozorców i wreszcie właściwe zachowanie się wszystkich mieszkańców. Dlatego też najbardziej denerwuje mnie spotykane na łamach prasy wza-ajemne oskarżenia.”

przez świat; 18.05 Ważni ludzie — humorystki Jugosłowiańskie; 18.25 Wśród białych i czarnych folk- songów; 18.45 Piosenki z tele-ki- na; 19 Naokoło świata — Jerzy Zieliński; „Stan obalenia w ra- ju”; 19.15 Barok w muzyce; 19.35 Magazyn koszałński; 20.20 Nowe, nowe i najnowsze; 21 Skarby morskich głębin; 21.20 Rozszyf- rowujemy piosenki; 21.40 Na pobo- czu wielkiej polityki — Felieton; 21.50 Opera L. Różyckiego; „Eros i Psyche”; 22.05 Zespół „Czerwone Gitary”; 22.15 Powieść w wyd. dźwięku; 22.45 Przeboje z za- Atlantyku; 23 Swoje ulubione wiersze recytuje M. Milecki; 23.05 Barok w muzyce — konc. (II); 23.50 Śpiewa Marusia.

TELEWIZJA

WTOREK 7.30 — „Sól ziemi” — fab. film amerykański; 9 — Język polski (kl. II liceum) — Józef Conrad; „Jutro”; 9.55-10.30 — Język polski (kl. III liceum i kl. XI) — Fry- deryk Dürer; 10.35-11.25 — Język polski (kl. V i VI); „O miejsce wśród ludzi”; 12-12.20 — Wybieramy za- wód; 12.45 i 13.55 — Przysposobie- nie rolnicze; „Wychowanie spół- dziełcze młodzieży”; 14.25-15.30 — Politechnika TV — Matematyka (I rok); „Powierzchnie w prze- strzeni” oraz „Funkcje wielu zmiennych”; 16.40 — Dziennik; 16.50 — TV Ekran Młodych; 18.35 — „Klucze przyszłości”; 19.20 — Dobranoc i Dziennik; 20.05 — Felieton literacki z cyklu: „Tradyc- ja, współczesność, ciągłość”; — przed kamerami prof. dr J. Z. Ja- kubowski; 20.20 — „Sól ziemi”; — fab. film amerykański; 21.50 — „Kon- takty”; 22.20 — Dziennik; 22.40-23.45 — Politechnika (powt.).

ŚRODA 10-10.55 — „Brama” — polski film TV z serii „Czter- ej pancerni i pies”; 11.55-12.25 — Chemia kl. VIII — „Szkło”; 14.25 — 15.30 — Politechnika TV — Ma- tematyka — kurs przygotowaw- czy; „Rozwijanie trójkątów”; 16.40 — Dziennik; 16.50 Program dla dzieci „Znasz już te wiersze”; 17.05 — Panorama lubuska; 17.30 — Magazyn ITP; 17.30 — Szlakiem dobrej roboty; 18 — Film z se- ri „Wyprawy”; 18.35 — Reportaż z cyklu: „Perspektywy techni- ki” pt. „30 minut na aktualny ma- t”; 19 Dziennik; 19.25 — Spra- wozdanie z finałowego meczu pił- ki nożnej o Puchar „Zdobyciów- Fucharów „Górnik” (Zabrze) — ok. 20.15 PKF; 21.15 „Brama”; — polski film TV z serii „Czter- ej pancerni i pies”; 22.10 — Świa- towid; 22.40 — Dziennik; 23-05 — Politechnika — (powt.).

TV zatrzasza prawo zmian.

jemne obciążanie się winami (i to nie zawsze słusznymi). Tracimy czas na spory kompetencyjne, gdy po- dział pracy został już dawno usta- lony. Niemniej warto go przypomi- nieć. MPO dba o systematyczny wywóz śmieci (nie jest z tym do- brze, o czym pisaliśmy nieraz — przyp. redakcji) troszczy się o czystość odcinków ulic powierzo- nych jego opiece, zwłaszcza, że sa- to ulice najczulsze; dozorczy pa- miętają o zmiataaniu ulic, podwo- rzy, dbają o czystość klatek scho- dowych. Wreszcie — mieszkańcy: szanują pracę innych nie urzadz- ja śmieciaków w okolicach swego domu jak i na ulicach. Po prostu czują się współodpowiedzialni za sprawę higieny miasta. Bo czy- stość to nie tylko estetyczny wy- gląd. To i sprawa zdrowia.”

Wiele można dokonać wspólnym wysiłkiem. Aż się prosi, by mieszkańcy włączyli się do prac przy sadzeniu drzew, krzewów, zakładaniu trawni- ków. Poznań ma wszelkie dane, by wrócić do grona naj- czystszych miast Polski. Trze- ba tylko, by zrozumieli to wszy- scy. I odpowiedzialni bezpo- średnio za czystość i ci, którzy pragną by Poznań imponował innym miastom schludnym wy- glądem.

JERZY KNAPIK

„Cicibór” — klub wzorzec

Studenci Poznania mogą poszczycić się tym, że mają naj- lepszy klub studencki w Polsce. W tych dniach powiadomo- no nas, że to zaszczytne miano zdobył „Cicibór” — klub ZSP Uniwersytetu im. A. Mickiewicza.

Przyczyn sukcesów tej istnie- jącej zaledwie dwa lata pla- cówki należy doszukiwać się chy- ba w tym, że zdołała ona sku- pić wokół siebie sporą grupę zagorzałych entuzjastów oraz przyciągnąć do klubu interesu- jące grupy twórcze. Ta spora grupka entuzjastów pod kie- rownictwem Adama Kaczmara- ka zbudowała klub, a raczej zaadaptowała dwie duże piw- nice, dzięki czemu klub może teraz pomieścić 3 razy więcej chętnych niż w chwili gdy go otwierano.

Bawić może się tutaj jednocze- śnie około 300 osób. Tłoczno jest nie tylko w soboty, ale przede wszystkim w tygodniu. Każdy dzień w „Ciciborze”, to domena innej muzy. W poniedziałek gos-zcza poeci. Bywa tak, że na spotka- nia z nimi przychodzi stu mi- lioników poezji. Wtorki przezna- czone są na działalność plastyczną prowadzoną przez galerię „Ci”. Środa to dzień teatru: Teatr „Pa- radoks” A. Ujazdowski, który działa przy klubie jest jego duma i wizytówka. Jest to obecnie naj- wyższe w skali krajowej oceniany studencki teatr Poznania. Premie- ry „Paradoksu” są zawsze dużym wydarzeniem w klubie. Oprócz „Paradoksu” w klubie działa też teatr „Pół aktora” I. Łojko.

Zakwestionowany rachunek

Istnieją w Poznaniu przedsiębior- stwa, które nie zawsze wywiązują się z przyjętych na siebie obowią- zków. Należy do nich Miejskie Przedsiębiorstwo Oczyszczania. Do- wodem była minioną zimę, pod- czas której przedsiębiorstwo to nie wykonało należycie swoich ob- wiązków. Stwierdzono to m. in. na Wildzie, gdzie niektóre główne cią- gi uliczne oraz przy terenach zie- lonych nie były ani razu czyszczo- ne.

Mimo to MPO żąda od Wydzia- ła Gospodarki Komunalnej i Miesz- kaniowej Prezydium DRN Wilda zapłacenia rachunku za wykona- nie w pełni usług w I kwartale br. Wydział jest jednak zdania, że nie może płać za coś, co nie by- ło wykonywane. Zakwestionował zatem wysokość rachunku, jako że w pierwszych trzech miesiącach tego roku MPO tylko częściowo realizowało usługi w tej dziedzinie.

Opisywana sprawa, którą zaj- ma się chyba władze miasta, czeka na rozstrzygnięcie. (a)

INFORMUJEMY

W BWA na Starym Rynku (Arsenal) z okazji 100 rocznicy urodzin Lenina, czynna jest wy- stawa pt. „Radzieckie plakaty i polskie medale”. W związku z tym dzisiaj i w środę o godz. 10.30 wyświetlone tu będą filmy o Le- ninie.

Zarząd Oddziału Polskiego To- warzystwa Socjologicznego zapra- sza dzisiaj o godz. 18 do Instytu- tu Zachodniego, Stary Rynek 2, na zebranie poświęcone sprawom zawodu socjologa.

W Bibliotece Instytutu Matema- tyki UAM przy ul. Fredry 10 od- będzie się dzisiaj o godz. 17 ze- branie Towarzystwa Matematycz- nego, na którym dr A. Rotkiewicz wygłosi odczyt pt. „O pra- cach i zagadnieniach prof. W. Sierpińskiego z teorii liczb”.

W gmachu Muzeum Archeolo- gicznego odbędzie się dzisiaj o

Konferencja Ligi Kobiet

Działanie w środowisku

IV Krajowy Zjazd Ligi Kobiet, który odbył się w 1966 r. wytyczył nowe kierunki działania, m. in. podjął decyzję spo- łeczną działalności w miejscu zamieszkania. Trzeba było za- tem zlikwidować koła w zakładach pracy a tworzyć je w no- wym środowisku.

Zadanie to, mimo wielu trud- ności, powiodło się nadspodzje- wanie dobrze. W 1966 r. w Poz- naniu i województwie istniały 402 koła terenowe i blokowe. Pod koniec zeszłego roku było

już ich 721. Zrzeszały blisko 28 300 członkiń. Nadal jednak Zarząd Wojewódzki LK czyni starania by zwiększyć liczbę tych kół, zwłaszcza w mia- stach i wsiach, gdzie jeszcze sporo kobiet nie jest zrzeszo- nych w szeregach organizacji.

Archiwalna „Halka”

Organizatorzy konkursu na recenzję „Halki” w insceniza- cji Opery im. St. Moniuszki w Poznaniu zawiadamiają, że ar- chiwalny film pt. „Halka” (z 1937 roku, w reż. Juliusza Gardana, główne partie śpie- wają Ewa Bandrowska-Tur- ska i Ladis Kiepusza) wyświetlo- ny będzie w kinie Muza we wtorek 28 bm. o godz. 17.30. Bezpłatne bilety wstępu zaite- resowani odbierać mogą w ka- sie kina.

Równocześnie organizatorzy przypominają, że termin nadsy- łania recenzji upływa z dniem 29 bm. (ważna data stempla pocztowego) adres: redakcja „Nurtu”, Grunwaldzka 19. (na)

Co roku też większą popularność zdobywają poradnie prawnospo- łeczne, działające przy Lidze Ko- biet. Mają one na celu rozwią- zanie skomplikowanych często spraw rodzinnych i życiowych. W dwóch ostatnich latach w porad- niach udzielono pomocy 5880 ko- bietom i rodzinom.

Do osiągnięć wojewódzkiej or- ganizacji LK należy także coraz- liczniejsze urządzanie kursów szkoleniowych, które przyczynia- ją się do podnoszenia kwalifi- kacji zawodowych kobiet.

Działalność w minionych 4 latach omawiana będzie dzia- siaj na konferencji sprawoz- dawczo-wyborczej Zarządu Wo- jewódzkiego. Wytyczony też będzie program działania na przyszłość oraz dokona się wyboru nowych władz ZW LK. (a)

Powodzenie i atrakcyjność tygodniowego programu pole- gają na tym, że imprezy po- prostu odbywają się, a nie fi- gurują jedynie na afiszach. Nie bez znaczenia jest chyba też fakt, że bywają takie mie- siące, w których większość im- prez organizowanych jest przez agendy klubowe. Dewiza klubu, to jak najmniej „impor- tować”, jak najwięcej tworzyć u siebie. (map)

Pulańka



Nasz fotoreporter w trakcie wędrówek po mieście napot- kał na dość dziwną konstruk- cję metalową. Stoi ona sobie przy ul. Grunwaldzkiej przed parkanem Liceum im. K. Mar- cinkowskiego. Są to resztki słupa tramwajowego, które dla przechodzących famędy osób stanowią niebezpieczną pułapkę. Wygląd ostrze żela- zo trzeba jak najszybciej usu- nąć, póki ktoś się na nie nie nadzieje. (s)

Fot. — K. Przychodzki

Sygnaly czytelników

Tel. 657-18, godz. 8.30-15

● Na ulicy Owsianej mieszkań- cy w czynne społeczne posadzi- li drzewka, krzewy i zasiałi trawniki. Niestety, dzieci (a raczej wyrostki) tam właśnie zrobili sobie boisko do gry w piłkę nożną. Po prze- wach zostały same kikuty.

● W „Ratuszowej” można za- mawiać miód pitny tylko w ory- ginalnej butelce. Nie sprzedaje się go na kieliszki. Nie każdy może sobie pozwolić na wypicie całej butelki. I drogo, i można się upić...

● W sklepach spożywczych od dłuższego czasu brak maki karto- flanej — sygnalizują nam czytel- niczki z różnych dzielnic miasta.

● Mieszkańcy Suchego Lasu skarżą się na Kolejowe Przedsię- biorstwo Budowlane, które kom- pletnie zniszczyło ul. Leśną. 50 sa- mochodów codziennie wywoziło żwir. Po zakończeniu prac przy- chał spychacz, który trochę wy- równał koleiny, ale dziury pozos- tały.

● O zniszczeniach chodnika do- niosta nam także p. St. z ul. Lan- giewicza. 16. IV. około godz. 12 wóz ciężarowy Zakładów Energe- tycznych wjechał na chodnik i całkowicie zniszczył kilka metrów płytek chodnikowych.

...i odpowiedzi

▲ Dzielnicy Wyjazd Budyn- ków Miejskalnych wyjaśnił nam, że dozorczy „Osiedla Andrze- jewskiego” przy ul. Głogowskiej 195-197 otrzymała polecenie wy- mycia klatek. Także drzwi w go- dzinach nocnych są zamykane we właściwym czasie. W kilku przy- padkach drzwi wejściowe zamkie- nię o godz. 22 były otwarte po 23 prawdopodobnie przez samych lo- katorów.

▲ MHD Artykułami Gospodar- stwa Domowego wyjaśnił nam, że sklepy szczerotkarskie miotł brzo- zowych do zamykania ulic nie po- siadają. Nie ma ich również w miejscowej hurtowni branżowej „Arged”, a zamówienie na szcrot- ki nie zostało przez hurtownię przyjęte. (ino)

Konkurs na reportaż

Na skutek próśb zaintereso- wanych, organizatorzy konkur- su na reportaż o Wielkopole- sce — Wielkopolskie Towar- ystwo Kulturalne, Wydawnic- two Poznańskie oraz redakcja „Nurtu” — przedłużają ter- min nadsyłania prac do 30 maja br.